



# W czym **chcemy** uczestniczyć?

**Udział w kulturze osób o różnej  
sprawności z Trójmiasta i okolic**

**Raport z badań**

**Marta Otrębska**

Gdynia 2023

Autorka: Marta Otrębska

Konsultacja narzędzi badawczych: Barbara Milewska

Szczególnie dziękuję:

Barbarze Milewskiej, Monice Merkel i osobom pracującym w Centrum Integracja Gdynia, a także Izabeli Olejniczak Pachulskiej i osobom pracującym w Fundacji „Między Słowami” za pomoc w zbieraniu ankiet,

wszystkim organizacjom i osobom, które udostępniały moją ankietę,

osobom biorącym udział w testach narzędzi badawczych za ich wnikliwe komentarze i pomoc w dopracowaniu tego badania,

wszystkim osobom, które zgodziły się ze mną porozmawiać w trakcie wywiadów i warsztatów oraz tym, którzy uzupełnili moją ankietę – bez Was tego raportu badawczego naprawdę by nie było!



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---

Zrealizowano w ramach stypendium  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

# Spis treści

<b>Wstęp .....</b>	<b>4</b>
<b>Metodologia .....</b>	<b>6</b>
Badanie jakościowe .....	6
Badanie ilościowe .....	7
<b>Cele badania .....</b>	<b>9</b>
<b>Wyniki .....</b>	<b>10</b>
Kto wziął udział w badaniu? .....	10
Miejsce zamieszkania.....	10
Płeć .....	12
Wiek .....	12
Wykształcenie .....	13
Sytuacja zawodowa .....	14
Rodzaj niepełnosprawności .....	14
Rodzaj kwestionariusza.....	15
Jak osoby badane korzystają z kultury? .....	17
Udział w kulturze instytucjonalnej .....	20
Udział w kulturze pozainstytucjonalnej .....	36
Czynny udział w kulturze .....	46
Potrzeby dostępności .....	50
Skąd osoby badane czerpią wiedzę o wydarzeniach? .....	70
<b>Podsumowanie .....</b>	<b>71</b>

# Wstęp

Leżący przed Tobą raport jest zwięźczeniem rocznego projektu, który realizowałam w 2023 roku w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ponieważ na co dzień zajmuję się kulturą, zdarza mi się przeglądać różne raporty badawcze na temat uczestnictwa Polek i Polaków w kulturze. Od pewnego czasu miałam nieodparte wrażenie, że pewien głos jest w nich pomijany. Ten głos należy do osób z niepełnosprawnościami, które niewątpliwie biorą udział w praktykach kulturalnych, ale nie zawsze są w stanie uczestniczyć w badaniach. Wynika to przede wszystkim z braku dostępności narzędzi badawczych, projektowanych z użyciem specjalistycznego słownictwa, udostępnianych na niedostępnych stronach i realizowanych w sposób niedostosowany do potrzeb wielu potencjalnych respondentów i respondentek.

Chciałam odpowiedzieć na tę kwestię dwutorowo:

- po pierwsze, pomagając osobom prowadzącym badania w zwiększaniu ich dostępności,
- po drugie, poznając wzory udziału w kulturze osób o różnej sprawności z Gdyni i okolic, aby zyskać wiedzę, która ułatwi trójmiejskim instytucjom kultury planowanie działań z uwzględnieniem ich potrzeb.

Pierwszym efektem moich działań był poradnik na temat tworzenia badań z uwzględnieniem potrzeb różnych odbiorców. Znajdziesz w nim wskazówki dotyczące dostosowania badań i przykładowe narzędzia do wykorzystania.

Poradnik jest do pobrania [na stronie projektu](#).

Ten raport jest drugim rezultatem projektu. Zawarłam w nim wyniki badań przeprowadzonych przeze mnie głównie wśród mieszkańców Trójmiasta, Małego Trójmiasta Kaszubskiego i okolic. Znajdziesz tu odpowiedź na pytanie o to, w jaki sposób osoby o różnej sprawności korzystają z kultury (zarówno tej w domowym zaciszu, jak i instytucjonalnej), czym są zainteresowane, z jakimi barierami się mierzą i czego potrzebują. Potraktuj to jako wskazówkę i być może zachętę do tego, aby pogłębiać tę wiedzę.

Ze względu na to, że w ankietach wzięły udział osoby spoza województwa pomorskiego (nawet takie, które mieszkają poza krajem), planuję kontynuować tę część badania, a jej wyniki przedstawić w formie dodatkowego raportu w 2024 roku. Jeśli znasz kogoś, kto mógłby odpowiedzieć na kilka pytań – koniecznie podeślij mu [moją ankietę](#). Będę za to bardzo wdzięczna.

Tymczasem – życzę miłej lektury!

# Metodologia

Badanie podzieliłam na dwie części – jakościową i ilościową.

Część jakościową zrealizowałam w okresie od marca do maja 2023, zaś część ilościową – od października do grudnia 2023.

Rozpoczęcie badań od części jakościowej pozwoliło mi dostosować kafeterie odpowiedzi i sam kwestionariusz do potrzeb osób o różnej sprawności.

## Badanie jakościowe

Do części jakościowej zaprosiłam osoby mieszkające w Trójmieście:

- z niepełnosprawnością wzroku,
- g/Głuche lub słabosłyszące,
- z niepełnosprawnością intelektualną,
- w spektrum autyzmu.

Celem tej części badań było nie tylko poznanie wzorów uczestnictwa w kulturze, ale również potrzeb tych osób pod kątem dostępności badań społecznych. Badani należeli więc do grup, które są w dużym stopniu narażone na wykluczenie z udziału w badaniach społecznych ze względu na potencjalne niedostosowanie narzędzi badawczych.

Badanie jakościowe zrealizowałam z wykorzystaniem dwóch metod:

1. **Indywidualnych wywiadów pogłębionych**, które umożliwiły rozmowę w swobodnej atmosferze i pogłębienie wiedzy na temat uczestnictwa w kulturze, poprzez rozwijanie wątków szczególnie ważnych dla osób badanych,

2. **Warsztatów badawczych**, które umożliwiły bardziej aktywne zbieranie danych i dostosowanie formy do potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną.

W sumie w tej części badań wzięło udział **21 osób**. W okresie od marca do maja 2023 zrealizowałam:

- 12 indywidualnych wywiadów pogłębionych (w tym 4 online, a 1 tłumaczony na polski język migowy),
- oraz 2 warsztaty badawcze.

Wnioski z wywiadów posłużyły do stworzenia późniejszego narzędzia ilościowego oraz publikacji [„Badania społeczne dostępne dla wszystkich. Jak sprawić, żeby więcej osób mogło wziąć udział w Twoich badaniach? Poradnik”](#). Zawarłam w niej wzory narzędzi, które wykorzystywałam podczas swoich badań.

## **Badanie ilościowe**

Do badania ilościowego zaprosiłam osoby o różnej sprawności z Trójmiasta, Małego Trójmiasta Kaszubskiego i okolic. Choć początkowo chciałam się skupić na osobach z Gdyni, jakościowa część badania pokazała, że uczestnictwo w kulturze nie zamyka się w obrębie jednego miasta, stąd rozszerzenie na całą metropolię.

W badaniu wzięły udział osoby z niepełnosprawnością ruchu, wzroku, osoby g/Głuche i słabosłyszące, z niepełnosprawnością intelektualną, afazją, w spektrum autyzmu, w kryzysie zdrowia psychicznego (w tym chorobami psychicznymi) i innymi niepełnosprawnościami.

Dane zbierałam przede wszystkim za pomocą kwestionariuszy online. Ankietę w tej formie wypełniło **151 osób**, w tym **75** z obszaru objętego badaniem. Część osób wypełniła ankiety papierowe, zbierane dzięki uprzejmości osób pracujących w Centrum Integracja Gdynia i Fundacji Wsparcia Osób z Zaburzeniami Komunikacji „Między Słowami”. W tej formie zebrałam **41 odpowiedzi**.

Kwestionariusze wykorzystywane w części ilościowej zaprojektowałam na podstawie wyników części jakościowej. Następnie były one testowane przez osoby o różnej sprawności i modyfikowane w zależności od uwag osób testujących.

Ostatecznie osoby badane mogły wybrać jedną z trzech form ankiety, zawierającą:

1. tekst i piktogramy,
2. tekst i tłumaczenia na polski język migowy,
3. sam tekst.

Wnioski opisane w raporcie powstały na podstawie analizy wywiadów z **21 osobami** oraz ankiet wypełnionych przez **116 osób**. Ze względu na wielkość próby nie można jej uznać za reprezentatywną. Jednocześnie wyniki mogą dać ogłęd na preferencje osób o różnej sprawności i zachęcić do realizacji kolejnych badań w tym zakresie.

# Cele badania

Głównymi celami badania były:

- uzyskanie informacji na temat praktyk kulturalnych podejmowanych przez osoby o różnej sprawności mieszkające w Trójmieście i okolicach,
- poznanie zainteresowania tych osób różnymi formami uczestnictwa w kulturze.

Poprzez realizację badania chciałam zwiększyć wiedzę swoją i innych osób pracujących w kulturze na temat potrzeb kulturalnych osób o różnej sprawności, wykraczających poza aspekt dostępności instytucji.

# Wyniki

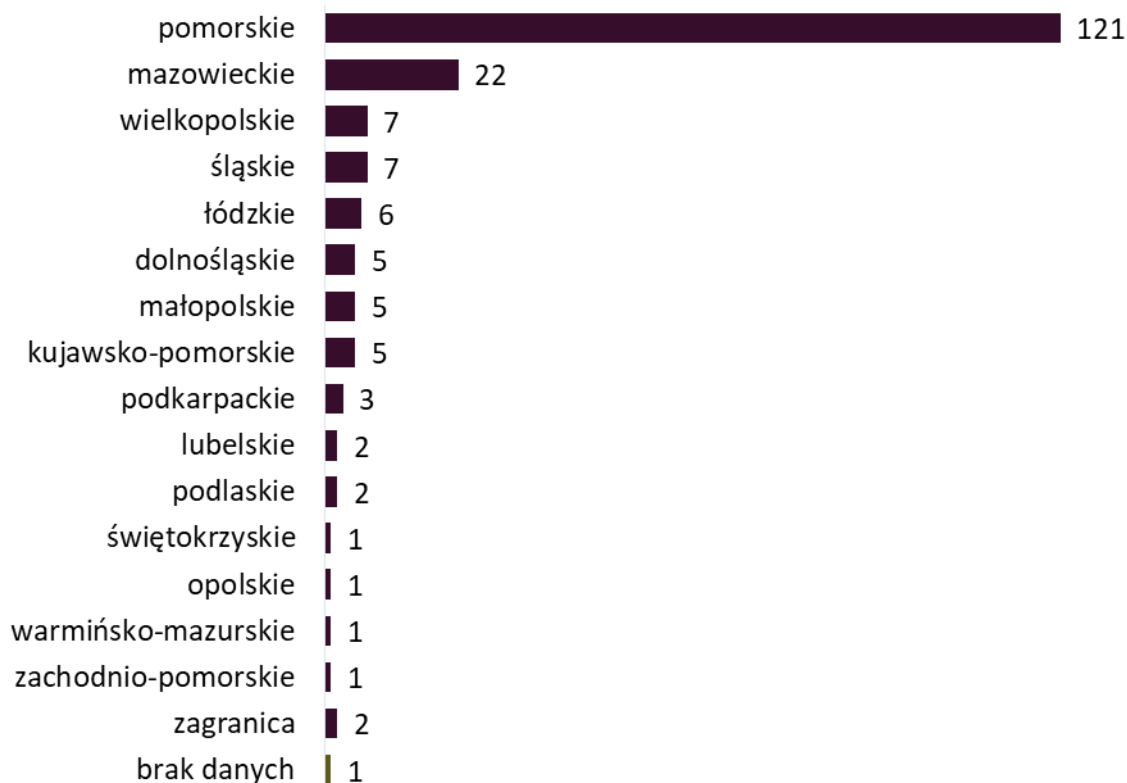
## Kto wziął udział w badaniu?

### Miejsce zamieszkania

W sumie ankietę wypełniły 192 osoby ze wszystkich województw poza lubuskim.

121 osób badanych mieszka w województwie pomorskim, w tym 116 w Trójmieście, Małym Trójmieście Kaszubskim i bezpośrednich okolicach. 22 osoby pochodzą z województwa mazowieckiego, głównie z Warszawy i okolic. Po 7 odpowiedzi uzyskałam z województw: wielkopolskiego i śląskiego, 6 z łódzkiego, po 5 z dolnośląskiego, małopolskiego i kujawsko-pomorskiego.

### Wykres 1. Struktura próby badawczej ze względu na miejsce zamieszkania



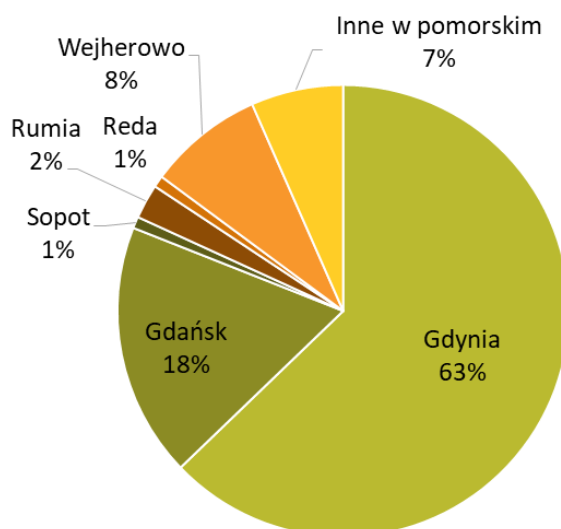
Osoby badane spoza województwa pomorskiego mieszkają najczęściej w dużych miastach:

**Tabela 1. Wielkość miasta zamieszkania osób spoza województwa pomorskiego**

Wielkość miasta	Liczba osób badanych
pow. 500 tys.	32
250 – 499 tys.	8
100 – 249 tys.	9
50 – 99 tys.	3
25 – 49 tys.	8
10 – 24 tys.	4
poniżej 10 tys.	1
wieś	4
duże miasto za granicą	2
suma	71

Wśród osób z województwa pomorskiego, najwięcej mieszka w Gdyni (76 osób), Gdańsku (22 osoby) i Wejherowie – 10 osób.

**Wykres 1. Miejsce zamieszkania osób badanych z województwa pomorskiego**

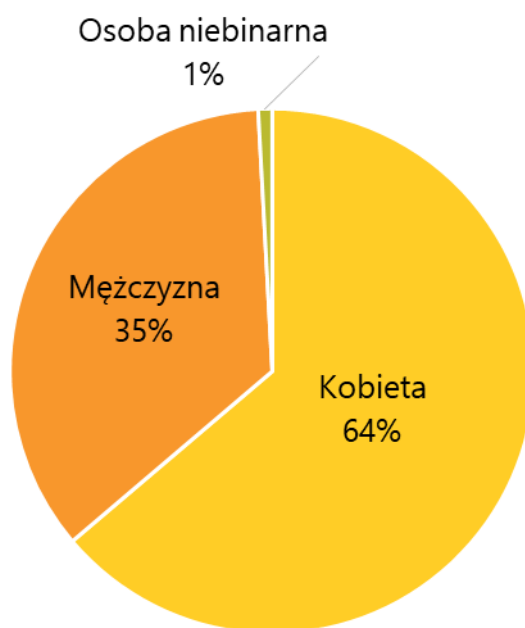


W dalszej części raportu opiszę wyniki badań wyłącznie dla grupy 116 osób z Trójmiasta, Małego Trójmiasta Kaszubskiego i okolic.

## Płeć

Nieco ponad 1/3 osób badanych to mężczyźni, jedna osoba zadeklarowała się jako niebinarna, reszta to kobiety.

**Wykres 2. Struktura próby badawczej ze względu na płeć**



## Wiek

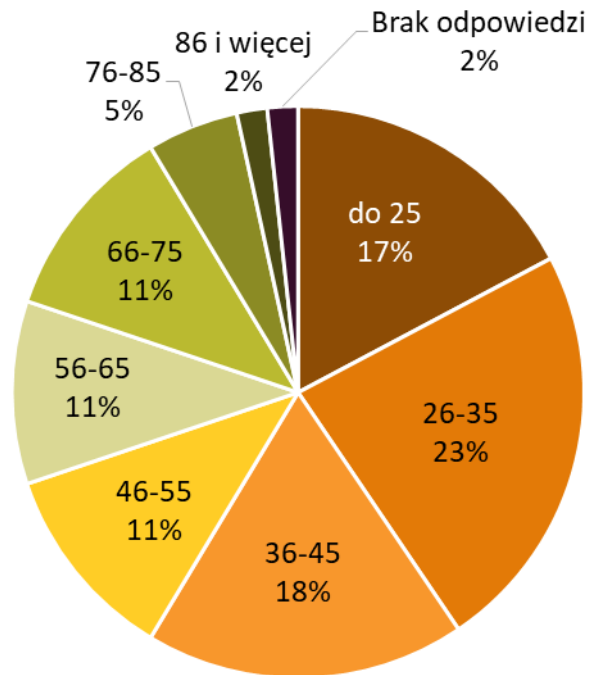
W badaniu wzięły udział osoby od 16 do 89 roku życia.

Największą grupę stanowiły osoby w wieku od 26 do 35 lat (24%). Nieco mniej było osób od 36 do 45 lat (18%) i do 25 roku życia (17%). W sumie osoby poniżej 46 roku życia stanowiły niemal 60% badanych.

Kolejne grupy – 46-55 lat, 56-65 lat i 66-75 lat – liczyły tyle samo osób. W sumie grupa 46 do 75 roku życia stanowiła 1/3 badanych.

Najmniejszą grupą były osoby najstarsze – 5% zadeklarowało wiek 76-85 lat, 2% to osoby powyżej 86 roku życia.

**Wykres 3. Struktura próby badawczej ze względu na wiek**



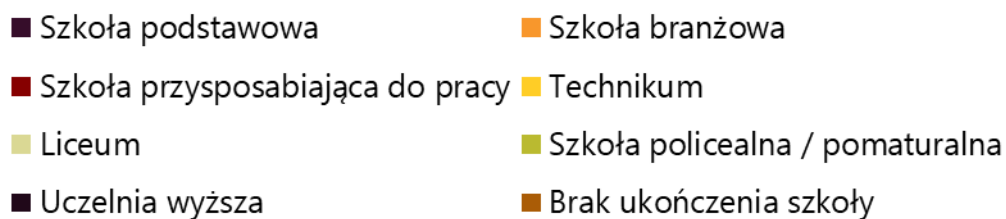
## Wykształcenie

44% badanych ma wykształcenie wyższe, 38% średnie, zaś 14% branżowe.

2% kontynuowało naukę w szkole pomaturalnej lub policealnej, kolejne

2% zakończyło edukację na szkole podstawowej, zaś 1% nie ukończył żadnej szkoły.

**Wykres 4. Struktura próby badawczej ze względu na wykształcenie**



## Sytuacja zawodowa

W pytaniu o sytuację zawodową osoby badane mogły wybrać dowolną liczbę odpowiedzi.

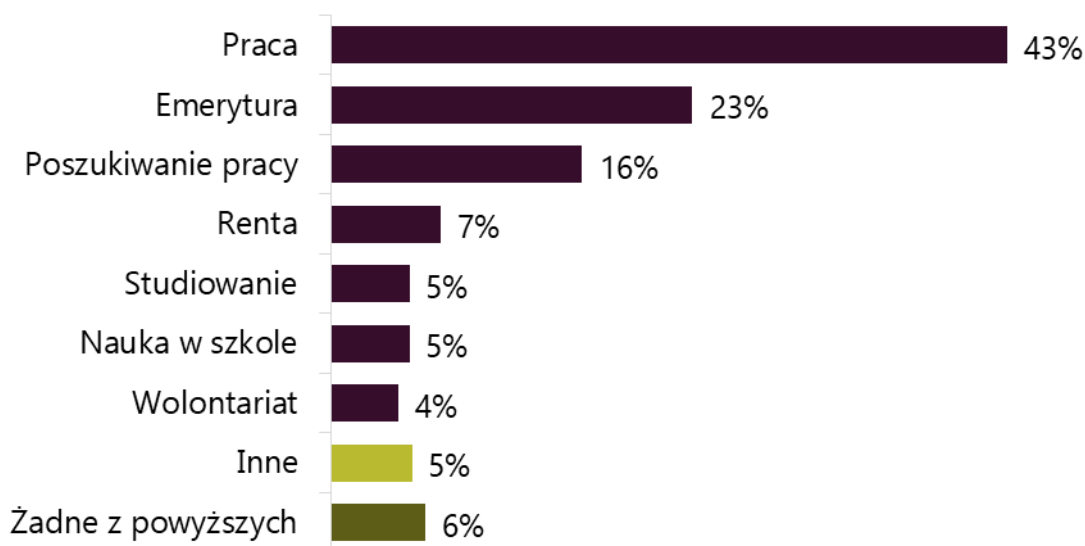
43% osób badanych pracuje, kolejne 16% szuka pracy. Tylko jedna osoba z tej grupy zaznaczyła, że jednocześnie pracuje i szuka pracy.

23% jest na emeryturze, a 7% na rencie. Spośród 35 osób na rencie lub emeryturze, 4 pracują, a 1 szuka pracy.

Poza działalnością zawodową, 5% angażuje się w wolontariat lub w inny rodzaj działalności społecznej. 10% osób badanych się uczy – w szkole lub na uczelni.

Pozostałe osoby są na urloпах zdrowotnych, zajmują się opieką nad dzieckiem z niepełnosprawnością, czekają na przyznanie renty lub „nie mają szans na pracę”.

### Wykres 5. Struktura próby badawczej ze względu na sytuację zawodową



## Rodzaj niepełnosprawności

Największą grupę badanych stanowiły osoby z niepełnosprawnością ruchu (30%), następnie osoby z afazją (25%) i w kryzysie zdrowia psychicznego, w tym z chorobami psychicznymi (20%).

Najmniej odpowiedzi uzyskałam od osób z niepełnosprawnością intelektualną (8%) i osób g/Głuchych lub słabosłyszących (9%).

Aż 19% badanych zalicza się do więcej niż jednej grupy.

Wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się: epilepsja, niepełnosprawność neurologiczna, autoimmunologiczne zapalenie wątroby, niepełnosprawność układu pokarmowego, fibromialgia i niedoczynność tarczycy.

### Wykres 6. Struktura próby badawczej ze względu na rodzaj niepełnosprawności



### Rodzaj kwestionariusza

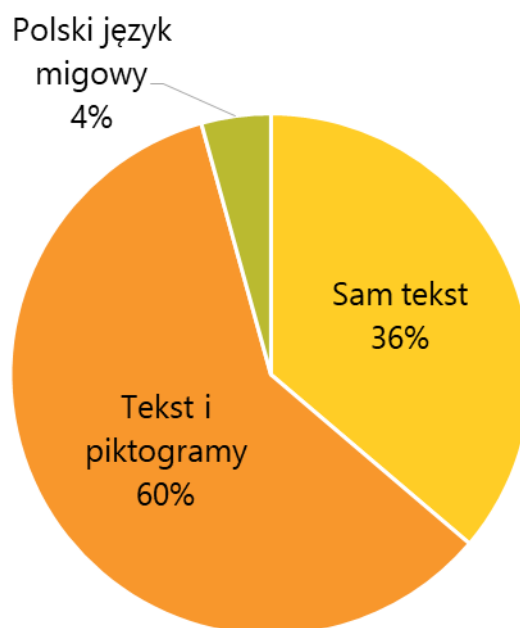
Osoby badane mogły wybrać rodzaj kwestionariusza, który chcą wypełnić. Do wyboru miały:

1. tekst i piktogramy,
2. tekst i tłumaczenie na polski język migowy,
3. sam tekst.

Ponad połowa osób badanych wybrała ankietę z piktogramami. Ten rodzaj kwestionariusza wybierały osoby ze wszystkich grup, niezależnie od rodzaju niepełnosprawności.

36% zdecydowało się na sam tekst, zaś z tłumaczenia na polski język migowy skorzystało 4% osób.

### Wykres 7. Rodzaj wybranego kwestionariusza



## Jak osoby badane korzystają z kultury?

Największym zainteresowaniem wśród osób badanych cieszą się oglądanie filmów i/lub seriali (96% osób), wizyty w instytucjach i/lub udział w wydarzeniach (95%) oraz słuchanie muzyki (90%).

Najmniejsze zainteresowanie budzi czytanie gazet (44%), słuchanie podcastów (55%) i czynny udział w kulturze (60%). Przy tych formach udziału widać też największe zróżnicowanie jeśli chodzi o zainteresowanie w poszczególnych grupach.

**Tabela 2. Udział w kulturze w podziale na grupy**

Grupa	Filmy i seriale	Muzyka	Podcasty	Książki	Gazety	Instytucje	Czynny udział
Osoby z niepełnosprawnością wzroku	83%	100%	67%	92%	42%	92%	67%
Osoby g/Głuche lub słabosłyszące	88%	25%	13%	50%	13%	100%	63%
Osoby z niepełnosprawnością ruchu	95%	95%	64%	86%	41%	95%	52%
Osoby z niepełnosprawnością intelektualną	100%	100%	14%	57%	29%	100%	71%
Osoby w spektrum autyzmu lub z ZA	100%	100%	75%	88%	63%	100%	63%
Osoby z afazją	95%	90%	65%	60%	60%	95%	52%
Osoby w kryzysie zdrowia psychicznego	100%	100%	50%	81%	31%	94%	44%
Osoby z więcej niż 1 niepełnosprawnością	100%	85%	55%	85%	50%	90%	77%
Wszyscy	96%	90%	55%	78%	44%	95%	60%

Wśród respondentów były osoby, które korzystają z kultury we wszystkich lub niemal wszystkich formach. Nie oznacza to jednak, że robią to z taką samą częstotliwością. W trakcie wywiadów każdy z moich rozmówców zwracał uwagę na jedno wyjątkowe zainteresowanie. Dla niektórych było to czytanie książek, dla innych słuchanie muzyki albo chodzenie do teatru. Mimo, że uczestniczyli w różnych formach kultury, ta jedna była dla nich najważniejsza i poświęcali jej więcej czasu niż innym:

„[...] czytanie książek, to [...] jest **taka moja przestrzeń**, którą [...] mam dla siebie i pomijając to, że po prostu jestem ciekawy świata [...] To też [...] dostarcza mi jakiejś nowej wiedzy czy perspektywy, [...] rozwija mój język, moje umiejętności [...] wysławiania się, umiejętności [...] interpersonalne [...]. No ale po drugie to jest [...] taka przestrzeń, gdzie po pierwsze rzeczywiście mogę coś zrobić tylko dla siebie, a druga rzecz jest też taka, że [...] zaspokaja tę moją taką potrzebę, [...] **oderwania się na chwilę od takiej codzienności**, gdzieś tam wejścia w inny świat, którego w inny sposób nie mogę eksplorować”. [W1MN1]

„[...] muzyka jest bardzo ważnym elementem mojego życia, bo [...] staram się każdego dnia słuchać muzykę. W jakiś sposób **dzięki muzyce się relaksuję i też jakby odstresowuję**. W taki magiczny sposób wpływa na mój stan emocjonalny. [...] Zazwyczaj to [słuchanie muzyki] jest każda chwila. Teraz na przykład jak tylko skończyłem zajęcia na uczelni, [...] to od razu słuchawki na uszach, idę i leci muzyka, aż do powrotu do domu. Zazwyczaj [...] ta muzyka cały czas leci. Nie powiedziałbym, no, że leci 24 godziny na dobę, ale zazwyczaj jak gdzieś tam wychodzę i mam słuchawki, no to automatycznie taki odruch, zakładanie słuchawki, włączenie muzyki. Praktycznie to jest **nieodłączny element mojego funkcjonowania codziennego**”. [W7MG2]

**„[...] chciałbym coś robić z ulicy. Z ulicy, najzwyczajniejszy dzień, że dzisiaj patrzę, godzina czwarta, druga, idę i wiem. No, może dzisiaj pójdę do teatru? Chciałbym to tak robić. Po prostu nie sprawdzać, nie weryfikować i nie martwić się o to, tylko po prostu, jak każdy, większość Polek, Polaków, po prostu z ulicy. To co, dzisiaj idziemy? Idziemy. Bez żadnej weryfikacji, bez żadnego przygotowania, sprawdzenia, informowania. Tylko po prostu idzie, siada i ogląda. I tego jakby mi... Nie ma tego właśnie. A chciałbym, żeby to było. [...] ja muszę ciągle sprawdzać, weryfikować, pilnować i śledzić. I to wszystko jest [...] męczące [...] i powodujące, że już się nie chcę wychodzić, bo wiem, że nic tam nie będzie”.**

**W7MG2**

## Udział w kulturze instytucjonalnej

5% wszystkich badanych nie odwiedziło w ciągu ostatnich 12 miesięcy **żadnej instytucji kultury lub miejsca związanego z kulturą**. Takie osoby stanowiły 14% wśród osób z więcej niż jedną niepełnosprawnością, 8% z niepełnosprawnością wzroku, 6% w kryzysie zdrowia psychicznego i po 5% w grupie osób z niepełnosprawnością ruchu i afazją.

Zdecydowanie najczęściej odwiedzanym miejscem kultury było **kino**. 71% badanych zadeklarowało, że w ciągu ostatniego roku było w kinie. Grupą, która chodzi do kina najrzadziej, są osoby z niepełnosprawnością intelektualną – na tę formę spędzania czasu wskazało 43% osób w tej grupie. Jednocześnie jest to jedna z najczęściej wybieranych przez nich rozrywek, na równi z wizytą w muzeum i zabytkowym miejscu, nieco za wizytą w teatrze (na tę formę wskazało 53% osób z niepełnosprawnością intelektualną).

W **festiwalach filmowych** wzięło udział zdecydowanie mniej osób, bo tylko 14% badanych. Najczęściej z tej formy uczestnictwa korzystały osoby z niepełnosprawnością wzroku – 42% z nich było na takim festiwalu. Wśród uczestników nie znalazła się z kolei żadna osoba w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera.

Na drugim miejscu instytucji wybieranych przez osoby badane jest **teatr** z 46% wskazań. Najczęściej do teatru chodzą osoby z niepełnosprawnością wzroku (83%) i w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera (75%). Najrzadziej – osoby w kryzysie zdrowia psychicznego (25%) i z niepełnosprawnością ruchu (32%).

Z kolei w **teatrze muzycznym** było w ostatnim roku 29% badanych. Największą grupę widzów tego typu teatrów stanowiły osoby z niepełnosprawnością wzroku (58% z nich) oraz w spektrum autyzmu i z zespołem Aspergera (50%). Tymczasem wśród osób g/Głuchych i słabosłyszących oraz z niepełnosprawnością intelektualną żadna osoba nie była w takim teatrze w przeciągu ostatniego roku.

**Muzea** zwiedziło 45% badanych. Najczęściej były to osoby z niepełnosprawnością wzroku (67%), najrzadziej – z afazją (29%). W pozostałych grupach odsetek osób, które odwiedziły ten typ instytucji, wyniósł od 43% do 50%.

**Zabytki** były najchętniej odwiedzane przez osoby z niepełnosprawnością wzroku (67%), w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera (63%) i z niepełnosprawnością intelektualną (43%). Najrzadziej przez osoby z afazją – 19%.

**Galerie sztuki** obejrzało 16% badanych. Ta forma kontaktu z kulturą cieszy się podobną popularnością we wszystkich grupach, za wyjątkiem osób z niepełnosprawnością intelektualną, z których żadna nie była w takim miejscu.

**Bibliotekę** odwiedziło w ostatnim roku 35% badanych. W tej instytucji była w ostatnim roku połowa osób z niepełnosprawnością wzroku, w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera oraz z więcej niż jedną niepełnosprawnością.

**Ogrody zoologiczne** odwiedziło 24% badanych. Tę atrakcję widziało 50% osób z niepełnosprawnością wzroku oraz g/Głuchych i słabosłyszących. Najrzadziej w zoo bywały osoby w kryzysie zdrowia psychicznego (6%), z afazją (10%) i niepełnosprawnością ruchu (18%). Warto zauważyć, że wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się ogród botaniczny i natura, w pewien sposób powiązane z ofertą ogrodów zoologicznych.

W **klubie muzycznym** lub **na koncercie** było 21% osób badanych, najwięcej wśród osób w kryzysie zdrowia psychicznego (44%), z niepełnosprawnością wzroku (33%) i ruchu (32%). Z tej formy nie skorzystała żadna z osób g/Głuchych lub słabosłyszących oraz w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera.

Z kolei w **festiwalach muzycznych** brało udział 10% badanych. W tego typu festiwalach uczestniczyło 23% osób z niepełnosprawnością ruchu, 14% z więcej niż jedną niepełnosprawnością i 13% w kryzysie zdrowia psychicznego. Dodatkowo jedna osoba wspomniała, że uczestniczyła w festiwalu muzycznym (Festiwalu Chopinowskim) za pośrednictwem telewizji. Podobnie jak w przypadku klubów

muzycznych, wśród uczestników nie było żadnej osoby g/Głuchej lub słabosłyszącej oraz w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera. Z tej rozrywki nie skorzystał również nikt z grupy osób z niepełnosprawnością intelektualną.

14% osób było w ciągu ostatniego roku w **domu kultury i filharmonii**, nieco mniej – 8% – w **operze**. Zarówno filharmonii, jak i opery nie odwiedziła żadna z osób g/Głuchych lub słabosłyszących. Wśród widzów filharmonii nie było również osób w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera, zaś opery – osób w kryzysie zdrowia psychicznego. Domów kultury nie odwiedzały osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera.

Wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się też wydarzenia organizowane przez organizacje pozarządowe oraz spotkania rodzinne.

Uczestnicy wywiadów wymienili szereg trójmiejskich instytucji, w których zdarzało im się bywać. Zdecydowanie najczęściej w wypowiedziach pojawiał się **Teatr Muzyczny w Gdyni**.

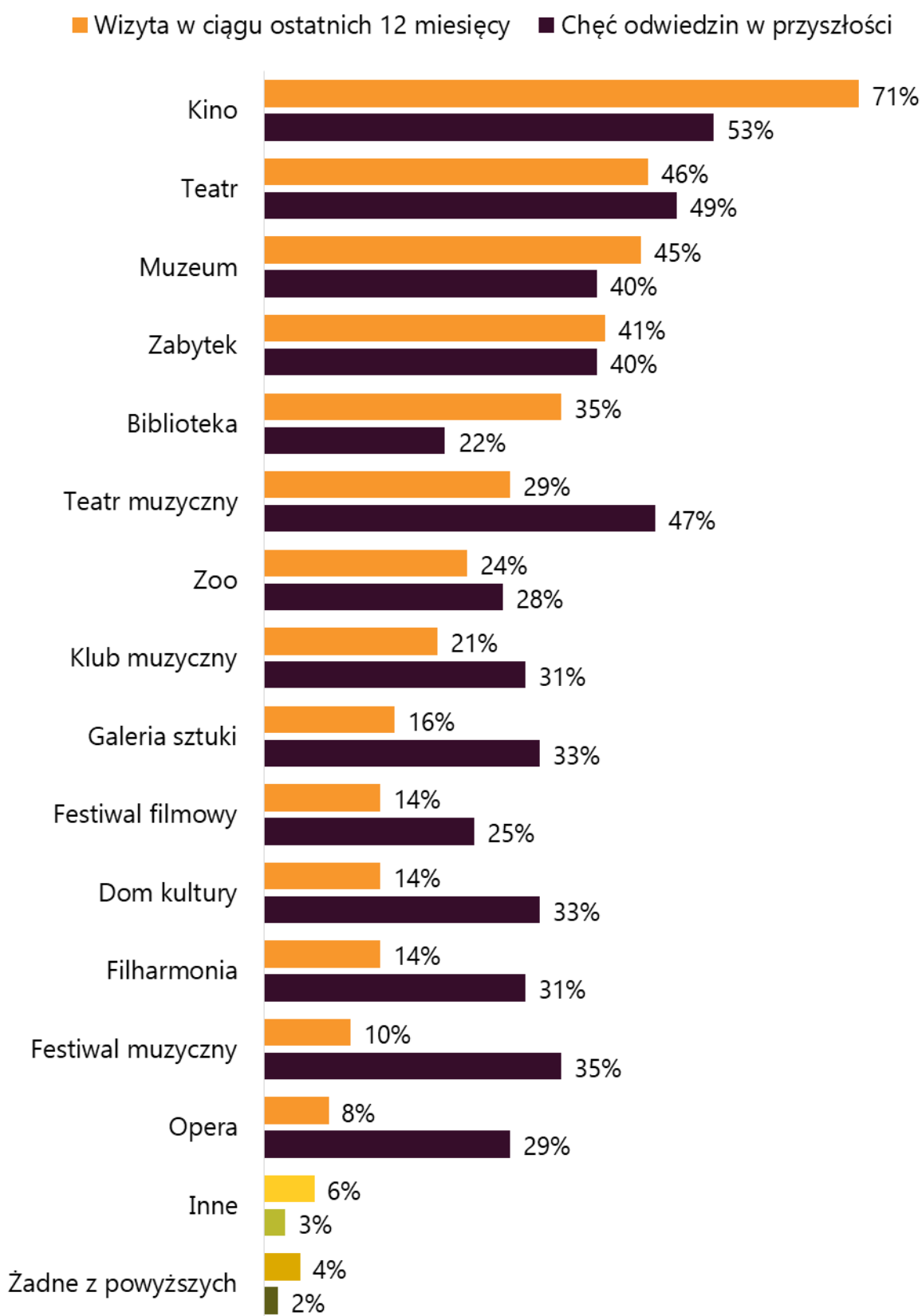
Osoby badane często odwiedzały też **Teatr Wybrzeże, Operę Bałtycką, Filharmonię Bałtycką, Muzeum Emigracji w Gdyni** oraz **Muzeum Miasta Gdyni**.

Inne popularne instytucje to **Konsulat Kultury w Gdyni, Teatr Miejski w Gdyni, Teatr Gdynia Główna, Teatr Szekspirowski w Gdańsku, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Biblioteka Gdynia** oraz **Dwór Artusa**.

Wśród instytucji spoza Trójmiasta pojawiły się:

- Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego,
- Biblioteka w Ciechocinku,
- Muzeum Ikon w Supraślu,
- Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej,
- Zachęta Narodowa Galeria Sztuki,
- Muzeum Narodowe w Warszawie,
- Centrum Sztuki Włączającej / Teatr 21,
- Teatr Powszechny w Warszawie.

## Wykres 8. Typy instytucji odwiedzonych przez osoby badane i chęć do odwiedzenia ich w przyszłości



## Rysunek 1. Trójmiejskie instytucje odwiedzone przez osoby badane

Grodzisko w Sopocie Niewidzialna Wystawa w Gdańsku  
Scena Koncertowa Portu Gdynia **Konsulat Kultury w Gdyni**  
**Teatr Gdynia Główna** Dom Uphagena **Opera Bałtycka**  
**Biblioteka Gdynia** Biblioteka na Małym Kacku **Teatr Miniatura**  
**Teatr Wybrzeże** **Teatr Szekspirowski w Gdańsku**  
CSW Łaźnia **Muzeum Emigracji w Gdyni** Chrzan House  
moja parafia  
**Teatr Muzyczny w Gdyni** **Opera Leśna**  
**Teatr Miejski w Gdyni** ORP Błyskawica Biblioteka w Sopocie  
Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie  
**Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego** **Filharmonia Bałtycka**  
Muzeum Bursztynu **Gdyńskie Centrum Filmowe** Ratusz Staromiejski  
**Dwór Artusa** **Muzeum Miasta Gdyni** Akwarium Gdyńskie  
Kawiarnia W Starym Kadrze **Muzeum Historyczne Miasta Gdańska**  
**Muzeum Narodowe w Gdańsku** Centrum Nauki Experyment  
Cafe Księgarnia Vademecum **Kościół Mariacki w Gdańsku**  
**Biblioteka z Pasją** Piwnica Romańska

Niemal wszystkie osoby badane wyraziły chęć odwiedzenia co najmniej jednej instytucji w przyszłości. Spadek zainteresowania widać w przypadku kin, muzeów, miejsc zabytkowych oraz bibliotek. W części przypadków zapewne wynika to z ograniczonej oferty tych instytucji i braku potrzeby wizyt w miejscach już odwiedzonych.

„Na pewno, czy mam z kim iść i, no, czy jest coś nowego, żeby nie ciągle, na przykład w muzeach, chodzić na to samo”. [W5MN1]

**Osoby z niepełnosprawnością wzroku** najbardziej chciałyby odwiedzić kino (75%), teatr muzyczny (67%), teatr i miejsce zabytkowe (50%).

**Osoby g/Głuche lub słabosłyszące** są najbardziej zainteresowane udziałem w festiwalu muzycznym i wizytą w muzeum (50%), a także udziałem w festiwalu filmowym, wizytą w kinie i zwiedzaniem zabytków (38%).

50% **osób z niepełnosprawnością ruchu** chciałoby odwiedzić teatr, teatr muzyczny i kino.

Wśród **osób z niepełnosprawnością intelektualną** największym zainteresowaniem cieszą się kino i zoo (71%) oraz klub muzyczny (57%).

50% **osób w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera** chciałoby wybrać się z wizytą do teatru, opery i muzeum.

**Osoby z afazją** najchętniej poszłyby do teatru lub kina (62%), a także muzeum (43%).

**Osoby w kryzysie zdrowia psychicznego** chciałyby pójść do teatru, kina albo galerii sztuki (44%).

**Osoby z więcej niż jedną niepełnosprawnością** wybierały najczęściej teatr muzyczny (64%), a także teatr, zabytek i zoo (55%).

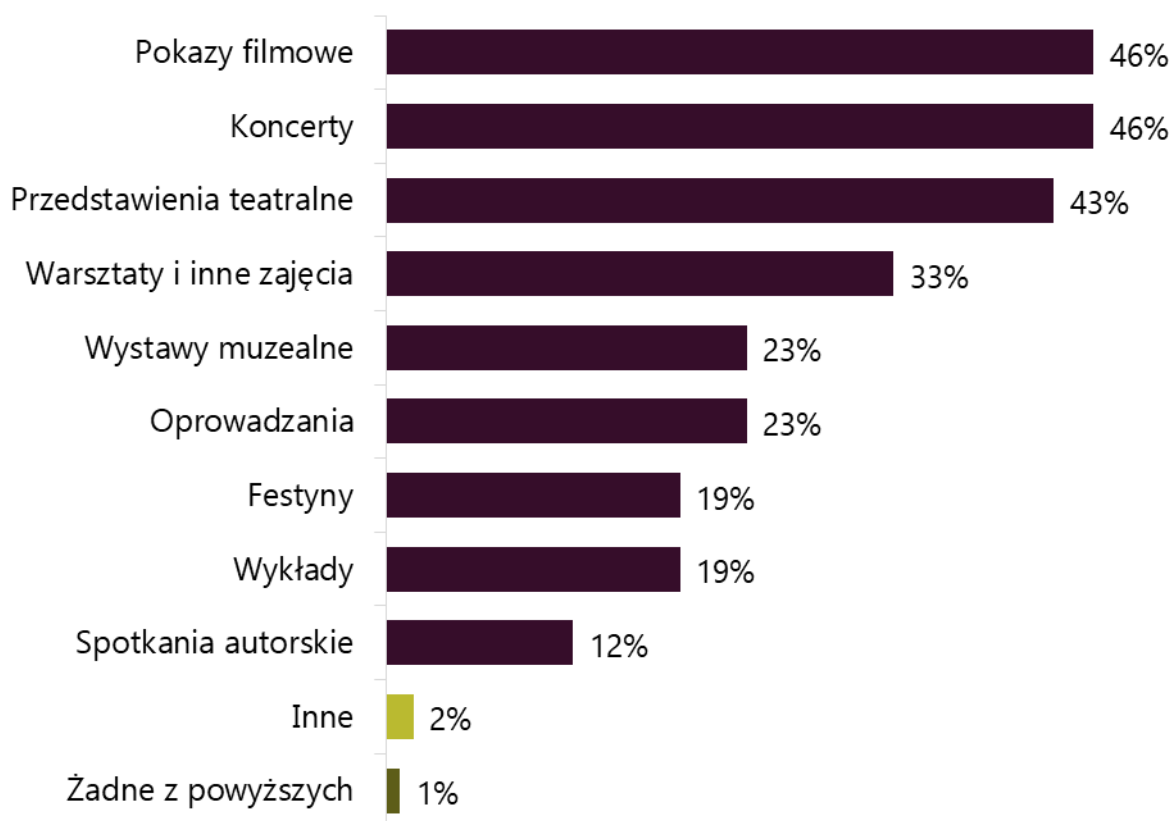
Wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się: Kolosy – Ogólnopolskie Spotkania Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów, wycieczki do Lichenia i Częstochowy oraz wizyty w takich miejscach jak Jumpcity, AirSpace, park linowy, escape room, ścianka wspinaczkowa.

## **Zainteresowanie rodzajem oferty**

Osoby badane pytałam również o to, jaka oferta instytucji najbardziej je interesuje. Osoby ankietowane miały wskazać maksymalnie 3 rodzaje aktywności.

Zdecydowanie największą popularnością cieszyły się pokazy filmowe i koncerty – wskazało je 46% osób. Na trzecim miejscu uplasowały się przedstawienia teatralne z 43% wskazań.

## Wykres 9. Zainteresowanie różnymi aktywnościami kulturalnymi



Pozostałe rodzaje aktywności były najbardziej popularne w następujących grupach:

- wystawy muzealne wśród osób w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera (57%) oraz g/Głuchych lub słabosłyszących (43%),
- oprowadzania wśród osób z niepełnosprawnością wzroku (64%),
- festyny wśród osób z niepełnosprawnością intelektualną (67%),
- spotkania autorskie wśród osób z niepełnosprawnością wzroku (36%) oraz w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera (29%),
- wykłady wśród osób z niepełnosprawnością intelektualną (33%) oraz g/Głuchych lub słabosłyszących i w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera (29%),

- warsztaty i inne zajęcia wśród osób w kryzysie zdrowia psychicznego (60%) oraz g/Głuchych lub słabosłyszących i z więcej niż jedną niepełnosprawnością (57%).

Wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się targi, wystawy roślin i zwierząt egzotycznych oraz wycieczki. W przypadku wykładów, warsztatów i zajęć niektóre osoby dopisały przykłady – zajęcia gry na instrumencie, wykłady tematyczne o mózgu, afazji i kryminologii oraz warsztaty poprawiające myślenie.

### Co decyduje o wyborze oferty?

Głównym czynnikiem decydującym o wyborze oferty jest zgodność tematu z zainteresowaniami – na ten czynnik wskazało 72% osób badanych. Drugi w kolejności jest łatwy dojazd (44%), następnie towarzystwo znajomych (36%) oraz niska cena (34%) lub darmowe wejście (22%). W tym pytaniu osoby ankietowane mogły wybrać maksymalnie 3 odpowiedzi.

### Wykres 10. Czynniki decydujące o wyborze oferty



Wśród innych decydujących czynników pojawiły się:

- kwestie dostępności sensorycznej – akustyka miejsca, ograniczenie liczby dźwięków i ekranów, niewielka liczba osób biorących udział w wydarzeniu, cisza,
- dobre oświetlenie opisów,
- możliwość zabrania ze sobą dziecka,
- kwestie estetyczne – rodzaj muzyki i utworów wykonywanych w przedstawieniu.

Odpowiedzi na to pytanie nieco różnicują się w części grup:

- wśród osób z niepełnosprawnością wzroku oprócz zgodności z zainteresowaniami i towarzystwa znajomych (50% wskazań) oraz niskiej ceny (43%), jednym z najważniejszych czynników jest obecność audiodeskrypcji (na tę potrzebę zwróciło uwagę 43% osób),
- dla osób g/Głuchych lub słabosłyszących zdecydowanie najważniejszym czynnikiem jest obecność tłumacza PJM i napisów (63% wskazań), dopiero później zgodność z zainteresowaniami (50%),
- u osób z niepełnosprawnością ruchu po zgodności z zainteresowaniami (86%) pojawia się dostępność architektoniczna (73%) i łatwy dojazd (59%).

Potrzeby te znajdują odzwierciedlenie w prowadzonych przeze mnie rozmowach. Dla osób z niepełnosprawnością wzroku obecność znajomych to często nie tylko kwestia tego, że wyjścia do instytucji traktują jako spędzanie z nimi czasu.

Osoby uczestniczące w wywiadach mówiły, że towarzyszący im znajomi i rodzina wspierają ich w orientacji przestrzennej (na przykład dotarciu do instytucji, dojściu do toalety czy znalezieniu miejsca w kinie) oraz zapewniają audiodeskrypcję lub jej elementy, a więc pomagają im radzić sobie z brakiem dostępności.

Z kolei audiodeskrypcja bywa dla nich elementem (choć nie zawsze), bez którego udział w wydarzeniu przestaje mieć sens:

„[...] no teraz ten balet, [...] zaraz będę miała [...] 35 lat, a ja pierwszy raz zrozumiałam o co tam chodzi, bo pierwszy raz byłam na takim, czymś, że balet był w formie opisu, był z audiodeskrypcją, bo tak to jest 3 godziny siedzenia po prostu. [...] no, fajnie, ale dla mnie to jest tylko siedzenie i słuchanie, [...] z tą częścią wizualną nie ma już zbyt wiele wspólnego, [...] jednak w operze bardzo dużo, czy w balecie, opiera się na formie tej wizualnej, nie tylko na muzycznej i, [...] muszę stwierdzić, że teraz po tym ostatnim razie, no to mam takie [...] **wow, [...] że to faktycznie może być super fajne**, i też mam taki smutek dotyczący tych wszystkich innych wydarzeń, że tego po prostu no nie ma, [...] i to jest poza [...] zasięgiem, że duża część odchodzi. Pierwszy raz było tak, że to nie ja się pytałam kogoś, co tam się dzieje, tylko przyjaciółka, „ej, ale powiedz mi, kto jest, kto, bo ja nie umiem się tu rozeznać, a ty na pewno, oni ci tu powiedzieli w tą słuchaweczkę i to mi powiedz”, więc pierwszy raz ja byłam z tej drugiej strony, [...] i to jest w ogóle niesamowite. **Że wtedy faktycznie jesteś w tym tak na 100%, a nie masz tylko taki skrawek, wycinek rzeczywistości**”. [W3KN1]

„[...] taki element kultury, który, ze swojej istoty, [...] będzie dla mnie ciężko dostępny, [to] na przykład malarstwo. Więc jeżeli są wystawy na przykład, [...] Muzeum Narodowego, [...] to tutaj, o ile [...] nie ma zaudiodeskrybowanych wszystkich obrazów, no to może być problem. A czasami nawet jak są zaudiodeskrybowane, no to już jest pewna interpretacja i nie jest to to samo co obcowanie ze sztuką, jakby wizualnie”. [W1MN1]

Moi Głusi rozmówcy podkreślali natomiast, że ze względu na małą liczbę dostępnych wydarzeń, niejednokrotnie decydowali się na poszukiwanie oferty przede wszystkim dostępnej, niekoniecznie związanej z ich zainteresowaniami:

„Zazwyczaj chodzimy na filmy, które rzeczywiście mają tę dostępność, dlatego że ta dostępność jest rzadka. [...] Jeśli rzeczywiście jedziemy do kina, to zazwyczaj [...] **nie patrzymy na tematykę**. Zazwyczaj ktoś rzuci pomysłem, że chcemy iść do kina, no to [...] po prostu idziemy. A co będzie na ekranie? Mniejsza. **Większość to, że z kimś się jest**. Zazwyczaj jeśli rzeczywiście ktoś tego nie lubi, to [...] nie idzie. Na przykład ja nie lubię [...] horrorów, więc na to nie pójdę. Ale zazwyczaj staramy się gdzieś tam wspólną tematykę, wspólną kategorię wybrać, żeby każdy mógł pójść i tak dalej. Więc raczej nie ma jakiegoś konkretnego kategorii, filmu, rodzaju i tak dalej. Po prostu żeby tam każdy mógł i każdy chciał”. [W7MG2]

„No, najwięcej patrzę na dostępność, bo mam takie doświadczenie, że **najwięcej tych rzeczy, które mnie interesują i tak nie mają tłumaczenia tego**. Także wolę tam, gdzie jest dostępność, pójść, przekonać się i może być coś fajnego, może mnie coś zaciekawić i odkryję coś”. [W9KG1]

W rozmowach pojawił się również wątek łatwości dojazdu – czynnika, który jest ważny dla 44% badanych. Według jednej z rozmówczyń likwidacja jednej z gdyńskich linii autobusowych zmniejszyła dostęp do instytucji kultury w tym mieście:

„No wie pani, jak zlikwidowali 137, no to wie pani, dostępność do kultury się automatycznie [zmniejszyła]... [...] Na przykład brak dostępności poprzez ZKM, czy MZK, jak on tam się nazywa. O, to tak. To tak, na pewno”. [W6KN1]

**Tabela 3. Najważniejsze czynniki wpływające na wybór oferty w podziale na grupy**

Grupa	Czynnik	Wskazania w procentach
Osoby z niepełnosprawnością wzroku	Zgodność z zainteresowaniami	50%
	Towarzystwo innych osób	50%
	Niska cena	42%
	Obecność audiodeskrypcji	42%
Osoby g/Głuche lub słabosłyszące	Obecność tłumacza PJM	63%
	Obecność napisów	63%
	Zgodność z zainteresowaniami	50%
Osoby z niepełnosprawnością ruchu	Zgodność z zainteresowaniami	86%
	Dostępność architektoniczna	73%
	Łatwy dojazd	59%
Osoby z niepełnosprawnością intelektualną	Łatwy dojazd	86%
	Zgodność z zainteresowaniami	57%
	Towarzystwo innych osób	43%
	Darmowe wejście	43%
Osoby w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera	Zgodność z zainteresowaniami	75%
	Towarzystwo innych osób	38%
	Łatwy dojazd	25%
	Niska cena	25%
Osoby z afazją	Zgodność z zainteresowaniami	52%
	Towarzystwo innych osób	48%
	Łatwy dojazd	43%
Osoby w kryzysie zdrowia psychicznego	Zgodność z zainteresowaniami	88%
	Łatwy dojazd	50%
	Niska cena	50%
Osoby z więcej niż jedną niepełnosprawnością	Zgodność z zainteresowaniami	86%
	Łatwy dojazd	45%
	Niska cena	41%

## Co przeszkadza uczestniczyć w kulturze?

20% badanych nie odczuwa barier, które utrudniałyby im udział w kulturze.

W pozostałej grupie najczęściej wskazywaną barierą był brak pieniędzy (tę trudność zadeklarowało 41% wszystkich osób badanych), następnie brak czasu (26%) i brak osób do towarzystwa (26%). Osoby ankietowane mogły wybrać w tym pytaniu dowolną liczbę odpowiedzi.

### Wykres 11. Bariery w dostępie do kultury



Wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się:

- **bariery informacyjne** – brak informacji o wydarzeniu,
- **bariery organizacyjne** – brak opieki dla dziecka, brak pomocy asystenta albo niedostępny czas wydarzenia (na przykład gdy odbywają się w trakcie pracy),
- **bariery psychiczne** – brak chęci lub motywacji do wyjścia z domu,
- **bariery sensoryczne** – migające światła, które oślepiają czy zbyt dużo uczestników wydarzenia.

Natężenie światła jest często wspomniane jako bariera dla osób w spektrum autyzmu, jednak wspominają o tym też na przykład osoby niewidome:

„Na przykład w, o! Super fajne miejsce, [...] Teatr Szekspirowski, no wszystko ładnie, pięknie, ale tam jest tak hardkorowe oświetlenie, [...] że ja odpadam po prostu. **Ja umieram tam z powodu oświetlenia**, bo są jasne ściany, jasne poręcze i jasne schody. I do tego mega jasne światło. Ja tam nie widzę nic, **nawet jak mam bardzo mocne, ciemne okulary przeciwsłoneczne, to dla mnie i tak jest za jasno, ja muszę iść z zupełnie zamkniętymi oczami**, no ale i tak mam to napięcie na twarzy, wynikające z tego, że czuję, że jest to światło. I to jest po prostu, no dla mnie porażka.”. [W3KN1]

Wciąż zdarza się też, że barierą jest postawa innych ludzi, nawet w kontekście podstawowych potrzeb:

„- Czy zdarzyło Ci się kiedyś, że ktoś Ci nie chciał dać klucza, bo to jest toaleta dla wózkowiczów, a nie dla osób z niepełnosprawnością wzroku?  
- Tak. Tak. I niestety, nie były to zbyt miłe sytuacje dla mnie. [...] to też często wiązało się z tym, że [...] ja na przykład nie wzięłam laski, bo byłam z mężem, [jak] mam przewodnika, to nie biorę laski. [...] Teraz już się nauczyłam po tych przykrych sytuacjach z toaletą i po tym, że **stałam po prostu i ryczałam, bo to jest ogromny dyskomfort, taka, no pierwsza potrzeba, bym powiedziała, ludzka**. [...] Ale [...] zdarzyło mi się też, że toaleta była zamknięta i nie chciał mi ktoś dać klucza. I na przykład była toaleta dla matek z dziećmi, więc to jest już siłą rzeczy trochę bardziej przyjazna przestrzeń. **I kobiety mnie z jednego takiego miejsca wręcz wypchnęły i zaczęły na mnie drzeć się, co ja tu w ogóle robię**. [...] Więc to mnie nauczyło, że muszę nosić ze sobą, po prostu białą laskę i wtedy na zasadzie [...] to jest moje święte, [...]

prawo, jak każdego człowieka. Taka podstawowa rzecz, tak? I wchodzę i tyle. Ale to jest spory kłopot wciąż, że jest pozamykane. Albo **no bo pani nie jest na wózku, to pani nie potrzebuje**". [W3KN1]

Ta sytuacja pokazuje, jak ważne jest ciągłe edukowanie o potrzebach osób z niepełnosprawnościami i szerzenie ich perspektywy. Osobie z niepełnosprawnością wzroku jest dużo łatwiej skorzystać z pojedynczej toalety dla osób z niepełnosprawnościami, aniżeli z dużego pomieszczenia, w którym musi się sama odnaleźć:

„[...] no bo jest fajnie, jest toaleta, jest damska, no i mój mąż zostawia mnie przed damską toaletą i mówi, no wydaje mi się, że drzwi będą tam, na wprost. I to jest słabe, tak, i wtedy też trzeba tego samemu poszukać. [...] Albo jest niby toaleta dla osób z niepełnosprawnością, czyli w zasadzie dla wózkowiczów, no, ale jest na klucz, więc jeszcze musisz klucza poszukać, poprosić kogoś z obsługi. To są takie drobiazgi. [...] też dlatego [...] o tym mówię, że nie da się wielu tych miejsc po prostu pokonać samemu, [...] dotrzeć, znaleźć [...]. Taka śmieszna rzecz, prowadnice są na przykład do drzwi toalety, ale w środku już nie ma. Więc no, musisz wszystko znaleźć sama, [...] wszystkie umywalki, gdzie są kabiny, wszystko”. [W3KN1]

Warto pamiętać, że nie wszystkie osoby z niepełnosprawnością wzroku poruszają się z laską, nawet gdy idą samodzielnie. Zwróciła na to uwagę jedna z badanych:

„**Nie chcę używać białej laski.** Proszę zawsze pytać o to, czy niewidomy używa białej laski. Ja nie chcę używać, świadomie. Raz, że mentalnie mnie to przerasta. Dwa, że jest to taka pułapka na złodzieja. No, pułapka... Wtedy ja

się staje obiektem [...]. To się staje narzędziem rozpoznawczym, ta laska. I niestety ja tego doświadczyłam. Nie zostałam okradziona, co prawda, ale byłam świadkiem takiej sytuacji". [W6KN1]

Nie wszystkie osoby mają widoczne niepełnosprawności. Zabranianie takim osobom dostępu do stworzonej dla nich infrastruktury odbiera im godność i może zniechęcać do udziału w życiu społecznym. Samo szukanie osoby, która ma klucz do toalety i prośenie jej o pomoc może być dla niektórych trudne:

„Nie wiem, taka prozaiczna rzecz, jak pójść do toalety, to mnie gdzieś zawsze bardzo odwodzi od tego, żeby iść gdzieś samemu, tak? Bo wtedy trzeba pójść do kogoś, poprosić, żeby zaprowadził, no bo, tak to po prostu pani, „no tam jest”, no fajnie, no, jest tam. I to jest takie krępujące, tak? [...] ja się śmieję, że większość osób niewidomych, które znam, to mają po prostu [...] stalowy pęcherz albo noszą pampersy, bo oni często [...] **jak gdzieś idą sami, to [...] nie idą do toalety, tylko wracają [...] do domu, bo im jest głupio się zapytać o taką rzecz.** Taka, wiesz, prosta rzecz, taka [...] basicowa, tak? Ale jest dosyć krępująca, no pytaj się teraz tutaj jakiejś obcej osoby, tak? Gdzie jest toaleta? I [...] ktoś cię musi tam zaprowadzić. To nie jest takie super przyjemne i komfortowe zawsze.”. [W3KN1]

W wywiadach pojawił się również wątek dostępnych wydarzeń, które odbywają się wyłącznie w godzinach pracy i nauki, co uniemożliwia udział w nich osobom zainteresowanym:

„Ale z kinem jest na ogół problem. A jak w ramach festiwalu są już filmy z audiodeskrypcją, no to one są w godzinach takich pracy zwykłych ludzi, tak? Czyli na przykład o 10, o 11, wszystko fajnie, no. [...] Więc to jest też coś, nad czym, no sporo osób w ogóle w Polsce ubolewa, że często te rzeczy dostosowane, no one są trochę na zasadzie, nie wiem, drugiego sortu? Nie chcę mówić, że to jest gorsze w wykonaniu, ale że to nie są na przykład takie godziny. [...] wtedy mamy **samospełniającą się przepowiednię**. No tak, zrobimy to tak, że **zrobiliśmy, nikt nie przyszedł, to nie musimy robić więcej**”. [W6KN1]

Biorąc pod uwagę, że 43% badanych pracuje, 16% szuka pracy, a 10% się uczy, jest to ważna bariera utrudniająca udział w kulturze.

Jeżeli chodzi o bariery odczuwane przez poszczególne grupy, warto zwrócić uwagę na dwie grupy:

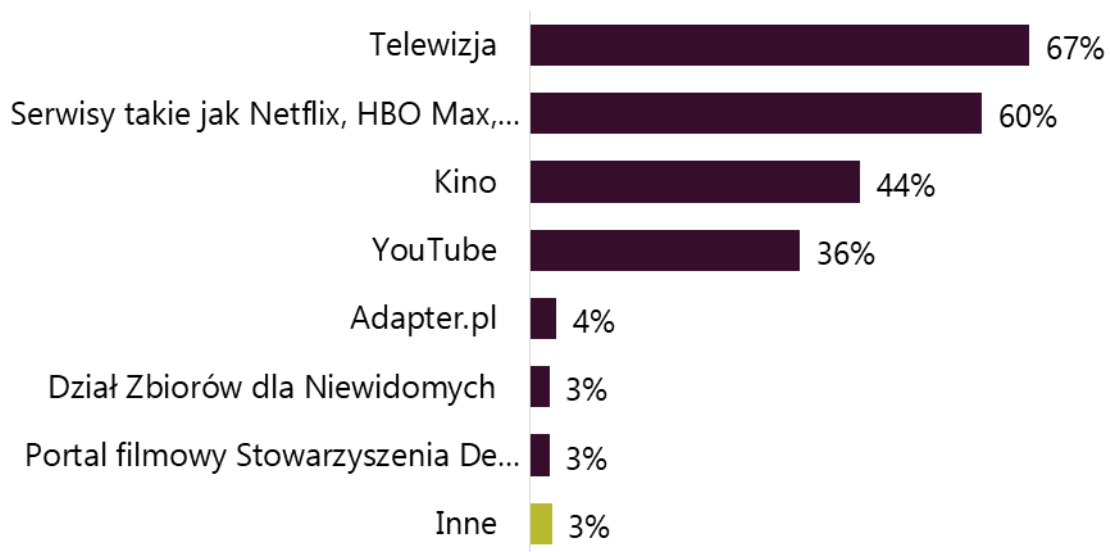
- osoby g/Głuche lub słabosłyszące – **wszyscy** z tej grupy odczuwają barierę dotyczącą **braku dostępności** (o potrzebach dostępności piszę pod koniec raportu),
- osoby w kryzysie zdrowia psychicznego – 73% osób w tej grupie odczuwa barierę finansową (w pozostałych grupach jest to od 45 do 52% za wyjątkiem osób g/Głuchych lub słabosłyszących, które w ogóle tej bariery nie odczuwają).

## Udział w kulturze pozainstytucjonalnej

### Oglądanie filmów i seriali

96% osób badanych wskazało, że ogląda filmy i/lub seriale. Większość z nich korzysta w tym celu z telewizji (67%) lub serwisów streamingowych (60%). Co ciekawe, jedynie 44% zaznaczyło odpowiedź „kino”, choć później 71% wszystkich badanych uznało, że było w kinie w ciągu ostatniego roku.

## Wykres 12. Sposób oglądania filmów i seriali



Przyczynami tej rozbieżności mogą być:

- wizyta w kinie ze względu na inne wydarzenie lub pokaz, które się tam odbywały,
- potraktowanie wizyty w kinie i oglądania filmu raczej jako formy spędzania czasu ze znajomymi lub rodziną, aniżeli oglądania filmu,
- nierzetelność respondentów.

O tym, że wizyta w kinie nie zawsze wiąże się z chęcią obejrzenia konkretnego filmu, a raczej wyjścia ze znajomymi, świadczy przytoczona wcześniej wypowiedź jednego z moich rozmówców:

„Jeśli rzeczywiście jedziemy do kina, to zazwyczaj jest to po prostu... nie patrzymy na tematykę. Zazwyczaj ktoś rzuci pomysłem, że chcemy iść do kina, no to zazwyczaj po prostu idziemy. A co będzie na ekranie? Mniejsza. Większość to, że z kimś się jest”. [W7MG2]

Osoby badane jako źródło filmów i seriali wymieniły również: arte.tv oraz inne strony internetowe (bez nazw), z kolei w jednym z wywiadów została wspomniana strona audiowatch.net.

Jedna z osób ankietowanych dopowiedziała, że chodzi do kina tylko w ramach zorganizowanych wyjść. Takie wypowiedzi pojawiły się też w wywiadach:

„Ale powiem ci, że przy okazji większej grupy, to tak, takiej wycieczki zorganizowanej. Nie chodzę tak indywidualnie [do instytucji i miejsc kultury]”.  
[W5MN1]

Czasem wynika to z potrzeby dodatkowego przygotowania lub omówienia prezentowanych tekstów kultury:

„[...] zawsze przed każdym wyjściem robiliśmy spotkania przybliżające treść, kontekst kulturowy. Jakies pojęcia, mniej więcej postaci. I taki charakter, taki zarys ogólnie. Po to, aby było łatwiej odnaleźć się w tej sztuce. **To, że zostanie przetłumaczone, to nie znaczy, że to jest dostępne.**

Wiem, że teatr się spodobał, [...] tłumaczenie i cała ta koncepcja tego [...] przygotowania, wyjścia z teatru, wyjścia potem na kawę i rozmowy o tym, [...] bo wtedy było bardziej dostępne, potem była ta dyskusja, więc **jak ktoś czegoś nie zrozumiał, to [...] mogliśmy to omówić i [...] jeszcze raz do tego dojść**, to było... To się podobało, ale też nie było to łatwe. Mimo wszystko. Bo teatr nie jest łatwy, nie? I w ogóle sam **symbol może być bardzo trudny do rozumienia nawet po wytłumaczeniu**. Odniesienie symbolu do całości. Jakby odniesienie symbolu do kultury, to jest trudne.”.

[W12KE2]

Osoby biorące udział w wywiadach mówiły też, że ze względu na brak dostępności oglądają mniej filmów niż by chciały. Jedna z rozmówczyń zwróciła uwagę na to, że rezultatem jest nie tylko wykluczenie z pewnej formy rozrywki, ale również pozbawienie osoby z niepełnosprawnościami dostępu do aktualnych odniesień kulturowych:

„- A czy jest jakaś forma uczestnictwa w kulturze, której w ogóle nie doświadczasz albo doświadczasz ją rzadziej niż byś chciała?

- No, filmy. Filmy, tak. Za rzadko. To na pewno. Chyba filmy najbardziej. Bo to też ma oczywiście taki **wymiar społeczny**. No jasne, że tak.

- A w jakim...?

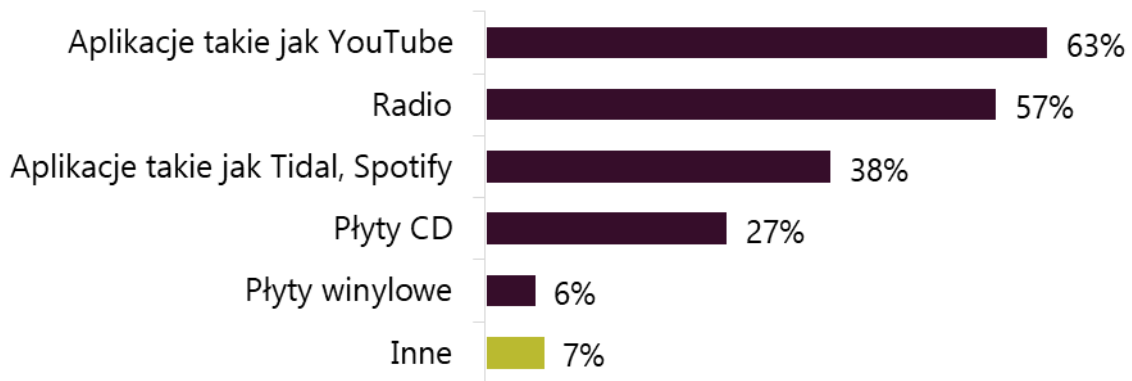
- Że **nie wiesz o czym się mówi, a chcesz wiedzieć**. I nawet często **chcesz obejrzeć jakiś film, a nie możesz**, bo zanim on się pojawi z audiodeskrypcją. Troszkę trwa i szkoda. W sensie, że... jest tak późno”. [W2KN2]

„[...] produkcje bardzo znane, [...] na polskim rynku, [...] nawet jeżeli są zaudiodeskrybowane, to nie są powszechnie dostępne, bo zwykle **są gdzieś wyświetlane na jednym seansie i potem już nigdzie nie można tego znaleźć**”. [W1MN1]

## Słuchanie muzyki

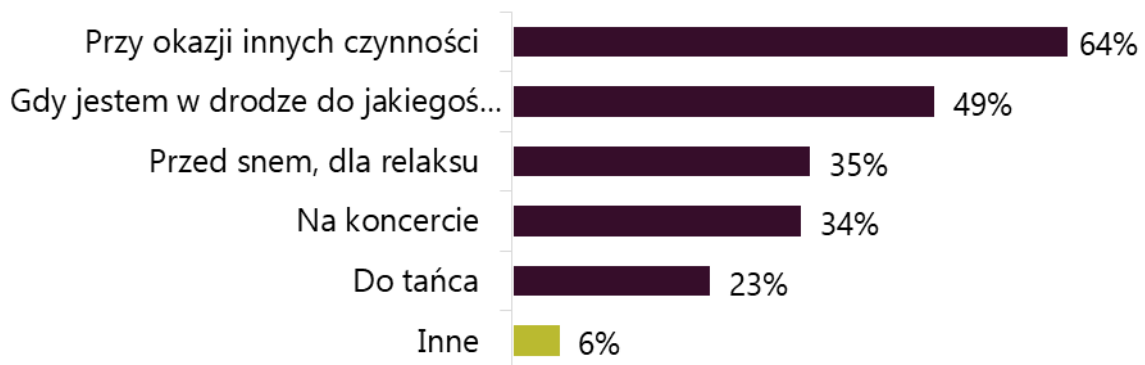
90% badanych zdarza się słuchać muzyki. Najwięcej (63% osób) korzysta w tym celu z aplikacji takich jak YouTube lub z radia (57%). Nieco mniej słucha muzyki w aplikacjach typu Tidal i Spotify (38%) oraz z płyt CD (27%). Tylko 6% korzysta z płyt winylowych. Ponadto część osób słucha muzyki na koncertach, w telewizji lub z plików MP3 zapisanych na swoim telefonie.

### Wykres 13. Sposoby słuchania muzyki



Na pytanie o okoliczności słuchania muzyki najczęściej (64% osób) odpowiedziało, że słucha jej przy okazji innych czynności, na przykład podczas gotowania czy sprzątania. 49% słucha muzyki, gdy jest w drodze do jakiegoś miejsca, 35% przed snem lub dla relaksu (również w stresującej sytuacji), 34% na koncercie, a 23% do tańca.

### Wykres 14. Sytuacje, w jakich osoby badane słuchają muzyki



Jedna osoba dopowiedziała, że słucha muzyki przed snem dlatego, że właśnie wtedy ma na to czas. Wśród respondentów zdarzyły się też osoby, które muzyki słuchają podczas pracy lub w ramach zajęć na uczelni oraz w telewizji.

Wśród moich rozmówców byli tacy, dla których muzyka jest nieodłącznym elementem dnia i słuchają jej w każdej wolnej chwili. Z drugiej strony muzyka może też być traktowana jako okazja do refleksji:

„[...] charakterystyczne jest to, dlaczego słucham, czy w jakich sytuacjach słucham tej muzyki. Myślę, że to jest jeszcze bardziej mój taki osobisty świat niż książki, bo [...] jeśli chodzi o takie słuchanie muzyki, [...] nie wiem, z YouTube'a czy korzystając z innych kanałów, to raczej jak słucham muzyki, tak poza koncertami, to to jest jakby moje [...] osobiste przeżycie, ja sobie wtedy, [...] **wracam albo do jakichś wspomnień, albo sobie o czymś tam myślę** i [...] to jest taki mój prywatny świat, tak myślę. I [...] właśnie głównie w takim charakterze [słucham muzyki], gdzieś tam sobie siedzę sam i sobie słucham...”.

[W1MN1]

Dla innej osoby muzyka i programy słuchane w radiu wyznaczają rytm dnia:

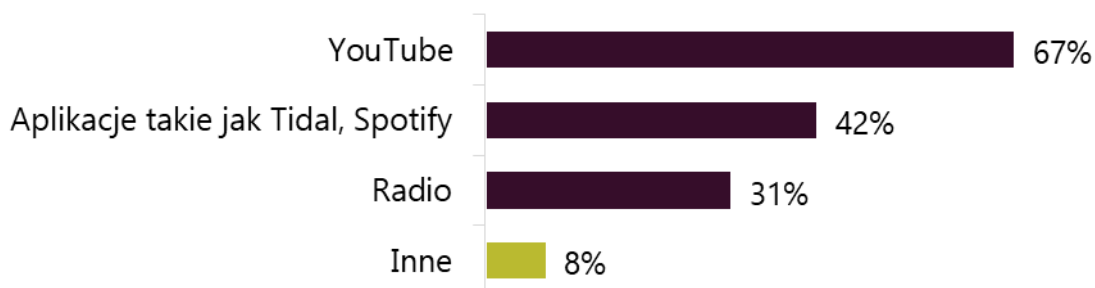
„Ja generalnie słucham muzyki, jak tylko wstanę, bo jestem patronką i ogromną fanką Radia 357. [...] jak tylko wstaję, to słucham tego radia, bo też są dla mnie znane głosy, mimo że to niekoniecznie jest ten mój właśnie gatunek muzyczny zawsze, [...] **to mi wyznacza też rytm dnia, ja [dzięki temu] wiem, która jest godzina**. Szczególnie rano, jak idziemy do żłobka, to [...] mam wyznaczone, wiem, co [...] w jakim czasie antenowym się odbywa, więc bez patrzenia na zegarek po prostu wiem, więc muzyka towarzyszy mi w zasadzie cały czas”. [W3KN1]

## Słuchanie podcastów

Słuchanie podcastów to jeden ze sposobów spędzania czasu dla 55% osób badanych. Najczęściej słuchają oni podcastów na platformie YouTube (67%), rzadziej w aplikacjach takich jak Tidal i Spotify (42%) oraz w radiu (32%).

Wśród innych sposobów na słuchanie tego typu materiałów pojawiła się telewizja oraz inne aplikacje do słuchania – Empik Go, UR Play, Audioteka i radio internetowe.

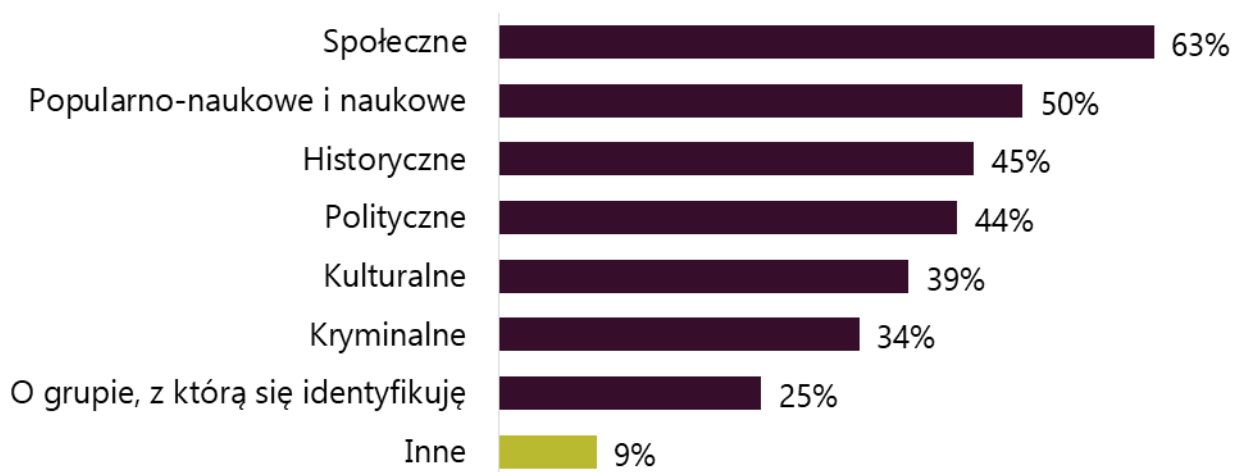
## Wykres 15. Sposoby słuchania podcastów



Najbardziej popularnym gatunkiem są wśród osób badanych podcasty o tematyce społecznej (słucha ich 63% badanych). 50% respondentów słucha programów o nauce, 45% o historii, 44% o polityce, 34% o kulturze, 34% o tematyce kryminalnej, a 25% o grupie, z którą się identyfikuje.

Wśród innych tematów interesujących dla osób badanych znalazły się psychologia, religia, fotografia, podróże, lifestyle, selfcare, rodzina i prawa zwierząt.

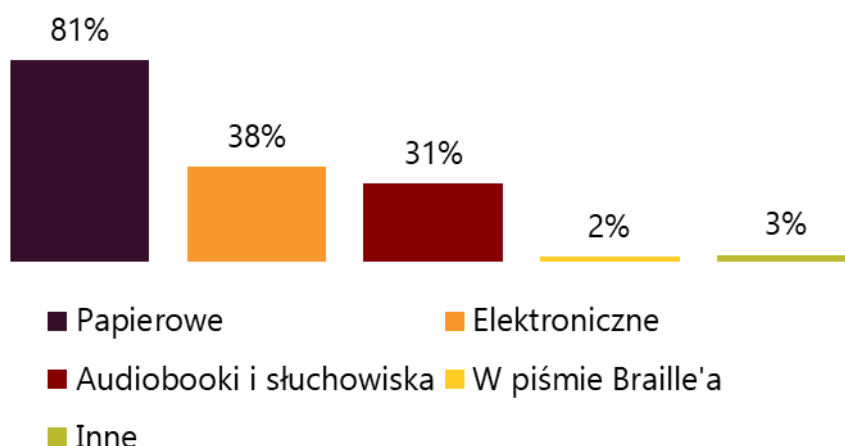
## Wykres 16. Gatunki słuchanych podcastów



## Czytanie książek

78% osób badanych czyta książki lub słucha audiobooki. W tej grupie najwięcej osób (81%) wybiera książki papierowe. Nieco mniej (28%) czyta książki w formie elektronicznej (ebooki, pliki .pdf). 31% wybiera audiobooki i słuchowiska.

## Wykres 17. Forma czytanych książek



Ponadto wśród osób badanych były osoby, którym książki czyta ktoś inny.

W przypadku niektórych jest to rodzic lub opiekun, w innych – osoba czytająca na zajęciach grupowych.

Najmniej osób wybiera czytanie w brajlu – jest to tylko 2% badanych.

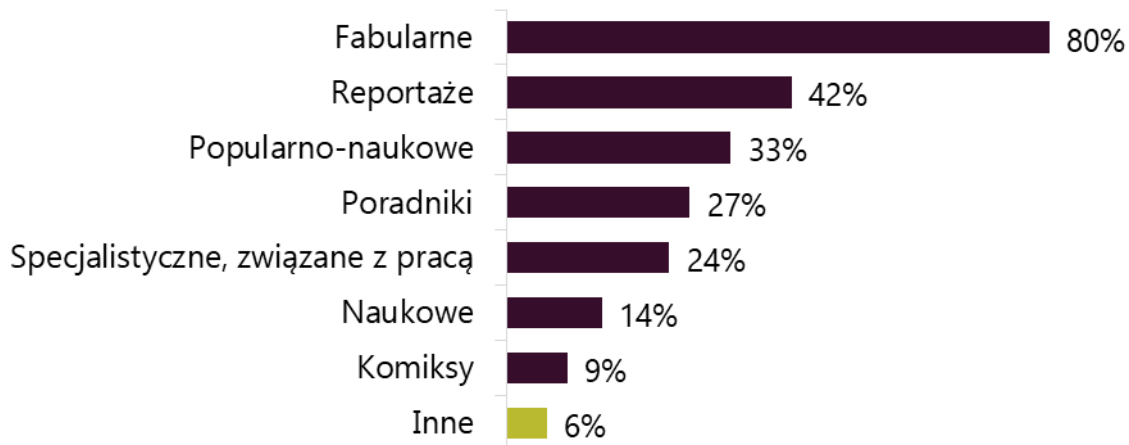
Prawdopodobnie dzieje się tak również ze względu na ograniczony wybór literatury w brajlu:

„[...] po prostu zbyt mało ma literatury w brajlu. Po prostu jest tego tak mało, że wybór audiobooków lub tych takich, powiedzmy, w różnych formatach elektronicznych jest zdecydowanie większy”. [W2KN2]

„[...] dwa lata temu, też z takiego projektu, dostałam książkę, [...] taką dla dzieci, dla młodzieży, ona jest dużym drukiem wydrukowana, ale też jest w brajlu, o kosmosie. To ją czasami zdarza mi się tam przyglądać, bo jest bardzo ciekawa, bo są też grafiki w brajlu, więc, no wypukłe po prostu, więc **to jest super sprawa, ale to są niszowe rzeczy**, to na ogół jakieś fundacje, jak robią jakiś projekt, to coś drukują takiego, więc to jest zupełnie niszowa sprawa”. [W2KN2]

Najpopularniejszym gatunkiem są książki fabularne, które czyta 80% osób. Na drugim miejscu są reportaże (42% czytelników), następnie książki popularno-naukowe (33% osób czytających), poradniki (27%), książki specjalistyczne i branżowe (24%), naukowe (14%) i komiksy (9%).

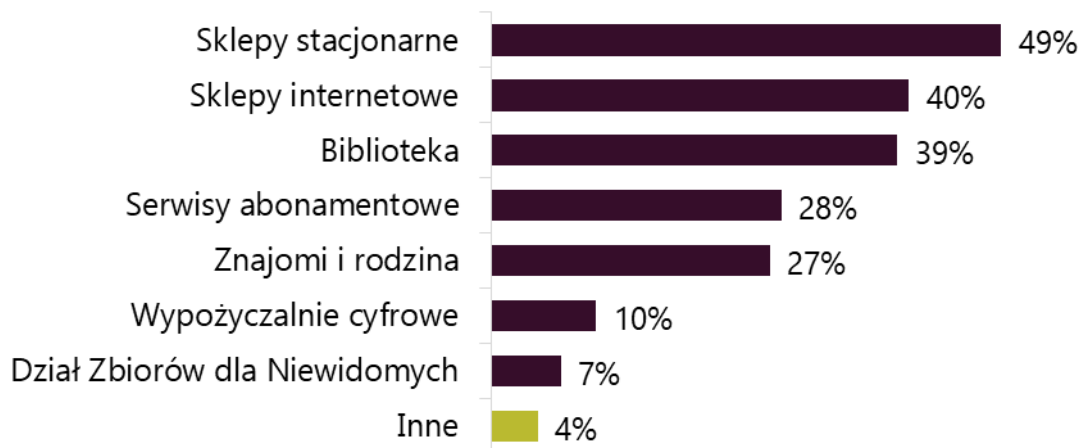
### Wykres 18. Gatunki czytanych książek



Wśród odpowiedzi pojawiły się również książki biograficzne, historyczne i podróżnicze, bajki czytane wnukom oraz lektury poruszające temat środowiska osób LGBT.

Jeżeli chodzi o źródło książek, 42% czytelników zarówno kupuje, jak i wypożycza książki. 37% wyłącznie kupuje książki, zaś 21% tylko wypożycza.

### Wykres 19. Źródła czytanych książek



Wśród sklepów najbardziej popularne są sklepy stacjonarne – z nich korzysta 49% czytelników. 40% kupuje książki w sklepach internetowych, zaś 28% w formie dostępu do takich serwisów jak Legimi, Publio, Storytel, Audioteka czy Bookbeat.

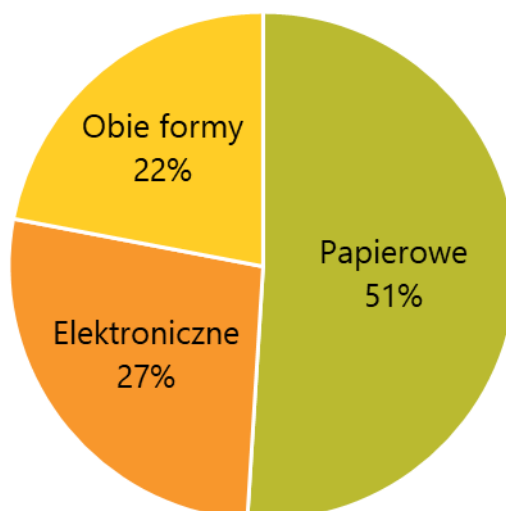
Jeżeli chodzi o wypożyczanie, 39% osób korzysta w ten sposób z usług biblioteki, 27% pożycza książki od znajomych lub rodziny, 10% używa do tego wypożyczalni cyfrowych (takich jak ibuk), a 7% bazuje na zbiorach Działu Zbiorów dla Niewidomych.

Inne źródła książek to kluby książki oraz strony, na których użytkownicy sami udostępniają pliki. W trakcie wywiadów wskazywane też były biblioteki uczelniane oraz Akademicka Biblioteka Cyfrowa.

### **Czytanie gazet**

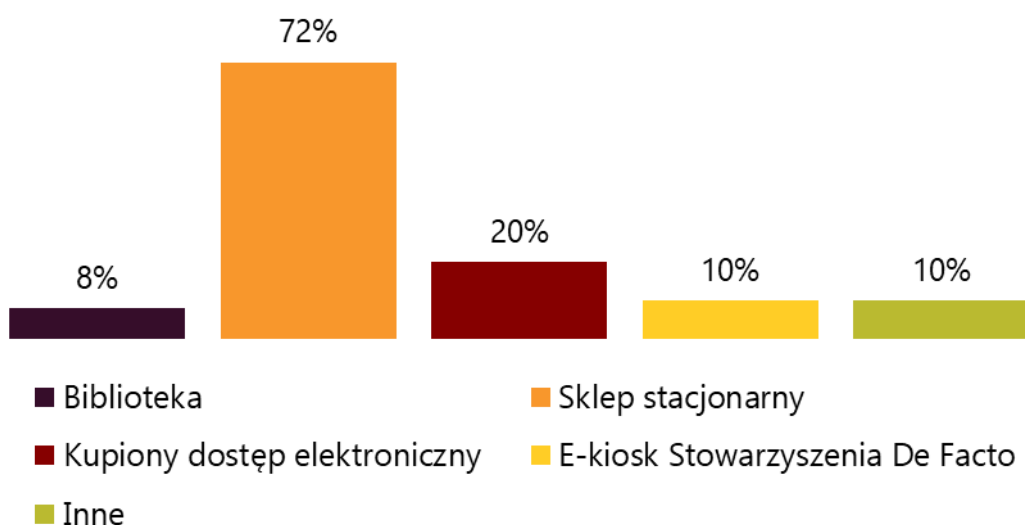
44% badanych zdarza się czytać gazety. 51% robi to wyłącznie w formie papierowej, 27% elektronicznej, zaś 22% korzysta z obu form.

#### **Wykres 20. Forma czytanych gazet**



10% czytelników gazet zarówno je wypożycza (lub korzysta z e-kiosku Stowarzyszenia De Facto), jak i kupuje. 73% tylko kupuje, zaś 8% tylko wypożycza lub korzysta z e-kiosku. Pozostałe 10% czyta artykuły udostępniane w Internecie, w tym na Facebooku i stronach wydawnictw.

## Wykres 21. Źródła czytanych gazet



76% kupujących gazety robi to w sklepach stacjonarnych, 14% kupuje dostęp internetowy, zaś 10% używa obu form zakupu.

W przypadku osób niewidomych szczególną rolę w popularyzacji czytania gazet zdaje się odgrywać **Stowarzyszenie De Facto**, które prowadzi wysyłkę czasopism w ramach e-kiosku:

„[...] generalnie Stowarzyszenie De Facto robi super robotę i adaptuje do formy elektronicznej naprawdę sporo czasopism i **oni to robią w naprawdę dobrym formacie, bardzo czytelnie to robią**. Super. I jeżeli jest coś naprawdę jakiegoś takiego ważnego na ilustracji, to wstawiają opis”. [W2KN2]

## Czynny udział w kulturze

Zapytałam respondentów również o inne formy spędzania czasu wolnego. Wśród nich były zainteresowania związane z tworzeniem lub wykonywaniem różnych form sztuki. Spośród wszystkich osób badanych 28% wybrało co najmniej jedną taką aktywność, a kolejne 30% dwie lub więcej.

## Wykres 22. Formy czynnego udziału w kulturze



Oprócz aktywności wymienionych na wykresie 23, osoby badane przywoływały również szydełkowanie, robienie na drutach oraz wyklejanki.

Jednocześnie osoby, które chciałyby zawodowo rozwijać się artystycznie, mogą niekiedy natrafić na różnego rodzaju bariery związane z brakiem dostępności. Ten temat poruszyła jedna z moich rozmówczyń, profesjonalnie związana z muzyką:

„Trzeba działać, bo naprawdę nie wszystko jest dostępne. Zarówno dla odbiorców, ale dla twórców, powiem szczerze, też. A to jest temat, którego się w ogóle nie bierze pod uwagę. [...] Niestety, powiem. Że ja jako młody muzyk jeżdżący gdzieś tam, no nie ma powiedzmy, grantów, które by uwzględniało wsparcie dla osoby z niepełnosprawnością. Jako dla twórcy”. [W2KN2]

„[...] o ile [...] o odbiorcach jeszcze się myśli, [...] ustawa o dostępności weszła, więc [...] temat powiedzmy, że jest troszkę liźnięty, [...]. Tak o twórcach, no jest inaczej. Znaczący jest dobrze na poziomie, powiedzmy, ludzkim, ale nie systemowym. [...] W sensie **nie mam tych barier takich, na szczęście, społecznych, w swoim zawodzie** i dlatego właśnie z przyjemnością biorę udział w ogólnodostępnych wydarzeniach, a nie dedykowanych, bo nie mam potrzeby brać w dedykowanych, prawda?”. [W2KN2]

Twórcy z niepełnosprawnością wzroku napotykają przede wszystkim na dwie bariery. Pierwsza z nich to wyzwania finansowe:

„Chodzi o to, że osoba widząca bierze sobie nutki, teraz często czy z Internetu, czy nawet, no może kupić, obojętnie, ale są to nuty. Tak koszty nut w brajlu są naprawdę bardzo duże i nie ma rozwiązań, które by gdzieś pomagały w takich kwestiach”. [W2KN2]

Osoby widzące bez większego wysiłku mają dostęp do podstawowych materiałów, które dla niewidomych muzyków są kosztowne i problematyczne. O ile w trakcie studiów te koszty mogą zostać poniesione przez uczelnię, o tyle po ich zakończeniu nie ma już możliwości refundacji.

Druga kwestia to dostęp do asystentury (o którym w różnych kontekstach wspominała większość osób, z którymi rozmawiałam):

„[...] zwłaszcza jeżeli się chce wziąć udział w ogólnodostępnych wydarzeniach, powiedzmy jako twórcy, [...] to na przykład nie ma grantu, który by umożliwił mi opłacenie przewodnika. Są różne festiwale dedykowane tylko osobom

z niepełnosprawnościami, [...] ale **jeżeli ktoś chce sobie tak działać, [...] jak moi rówieśnicy, tak po prostu**, no to tutaj się można potknąć, prawda? I jeżdżę z przyjaciółkami, my sobie jakoś tam, [...] próbujemy dawać radę, no ale nie ma tego wsparcia. [...] jeżeli ja jadę z przyjaciółkami, to są często też muzycy, którzy grają. Jeżeli jedziemy na konkurs i mamy występy po sobie, to też fajnie, jeżeli jest jakaś osoba wspierająca dla mnie, bo na przykład próby nam się krzyżują. [...] fajnie mieć faktycznie asystenta na takie wyjazdy i to też się rozbijamy o brak asystentury, znaczy ona jest w Polsce, ale ona jest w takim wymiarze godzin, że trochę śmiech". [W2KN2]

Brak tego typu wsparcia, choć może wydawać się błaży, ogranicza możliwości osób z niepełnosprawnościami i pełny rozwój ich potencjału.

### Inne formy spędzania czasu wolnego

Pozostałe aktywności można podzielić na:

- **aktywne spędzanie czasu** – spacerowanie (tę formę spędzania czasu wybiera 63% badanych), podróże (38%), uprawianie sportu (26%) oraz wspomniane przez pojedyncze osoby domowe ćwiczenia i chodzenie na grzyby,
- **spędzanie czasu z bliskimi** – z rodziną (62%), znajomymi (57%) lub zwierzętami (34%),
- **rozwijanie zainteresowań** – 29% badanych uprawia rośliny, 24% gra w gry komputerowe, karciane lub planszowe, a 11% zajmuje się kolekcjonerstwem. Wśród pozostałych odpowiedzi pojawiło się również pszczelarstwo, uczenie się języków, gotowanie i pieczenie oraz oglądanie sportu,
- **ćwiczenia umysłowe**, takie jak rozwiązywanie krzyżówek, zagadek logicznych lub układanie puzzli.

### Wykres 23. Inne zainteresowania osób badanych



### Potrzeby dostępności

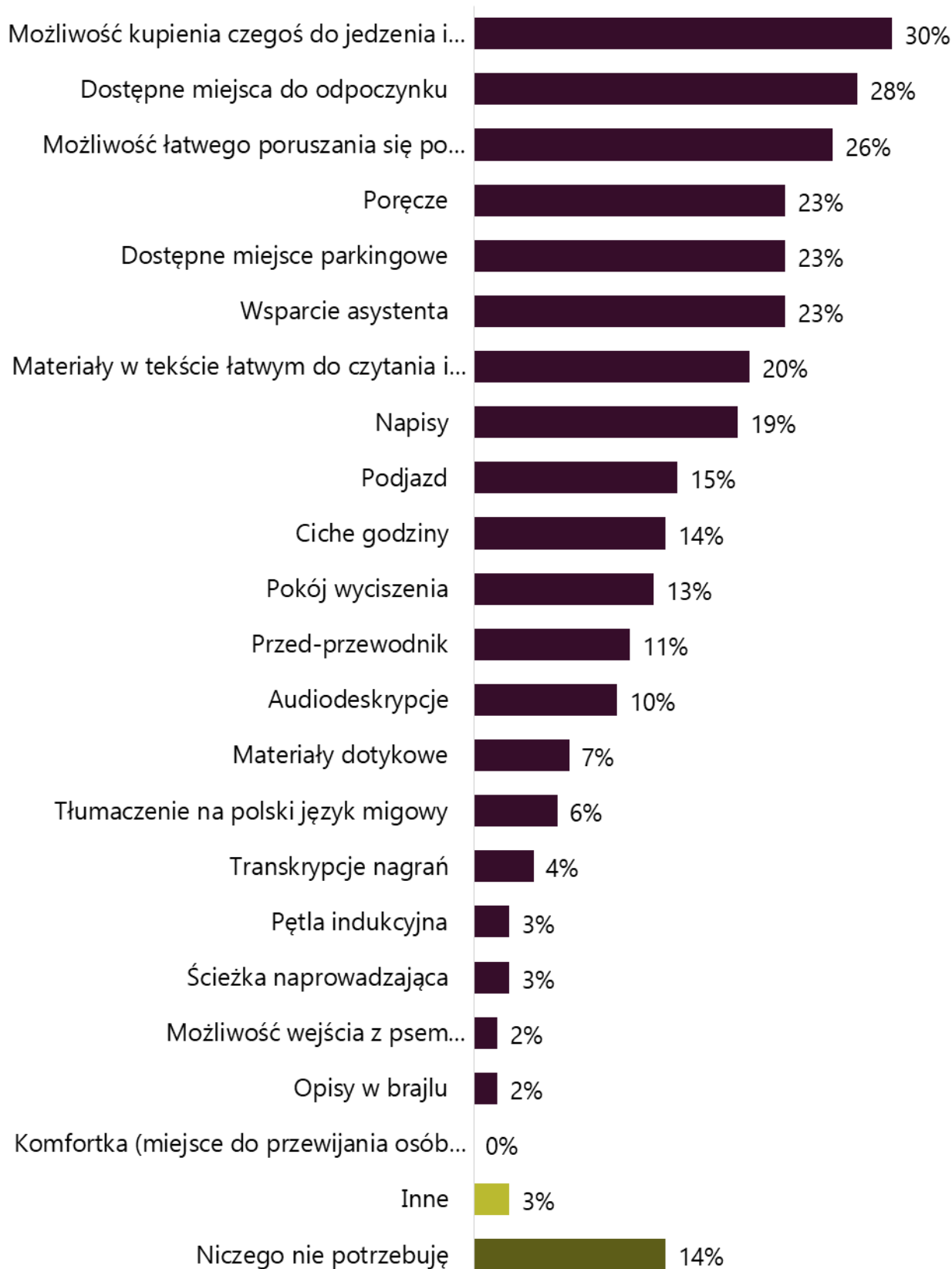
Ostatnią kwestią, o którą pytałam osoby badane, były ich potrzeby względem dostępności. 14% badanych stwierdziło, że nie potrzebuje żadnej dostępności

Najczęstszą potrzebą, wspomnianą przez 30% osób, jest możliwość kupienia czegoś do jedzenia i picia. W drugiej kolejności pojawia się dostępne miejsce do odpoczynku, a następnie możliwość łatwego poruszania się po budynku. 23% respondentów potrzebuje poręczy, dostępnych miejsc parkingowych oraz wsparcia asystenta. 20% korzysta z materiałów łatwych do czytania i rozumienia, 19% z napisów.

Wśród odpowiedzi „inne” pojawiły się: dostosowane światło, spokój, zorganizowanie wyjścia oraz polskie dialogi (ze względu na fakt, że nie każdy jest w stanie czytać napisy).

Ponieważ poszczególne grupy różnią się od siebie pod względem najczęściej występujących potrzeb, na kolejnych stronach zaprezentuję wyniki w podziale na rodzaj niepełnosprawności.

**Wykres 24. Potrzeby dostępności – wszystkie osoby badane**



**[...] byłam, na tej niewidzialnej wystawie w Gdańsku. [...] Całkiem fajne, ale [...] coś, co jest ciekawe, jest równocześnie przykre. Ja poszłam, bo jestem... mnie ciekawią takie miejsca. [...] w Gdańsku jest jedno takie ciekawe miejsce, [...] że masz różne elementy Gdańska, i [...] Chodzi o to, czy ludzie jak nie widzą, czy odgadną co to. To fajny challenge, w porządku, nie? I co jest przykre? Przykre jest to, że niektóre wypukłe elementy Gdańska są tylko tam. [...] I jako osoba niewidoma tylko tam się możesz z nimi zapoznać, a nie w przestrzeni miejskiej. Przykre. I ja niektórych rzeczy nie mogłam zgadnąć, bo po prostu nie wiedziałam jak wyglądają. A się interesuję, czytam, podcasty, jestem w grupach, nie wiem, chyba z dziesięciu. [...] Wiesz, w ogóle na odwrót myślenie, nie? Że tylko tam to jest. [...] Bo to jest wystawa dla osób widzących kierowana. I fajnie, dobra, niech mają challenge. [...] Ale dlaczego nie ma też tego, nie wiem... Gdzieś w przestrzeni, czy w jakimś innym takim miejscu, właśnie historycznym? Czyli generalnie szeroko pojęty dostęp do informacji po prostu leży”.**

**W2KN2**

## Potrzeby osób z niepełnosprawnością wzroku

Najczęściej wskazywane potrzeby w grupie osób z niepełnosprawnością wzroku to obecność **audiodeskrypcji** i **materiałów dotykowych**.

Potrzeba zapewnienia audiodeskrypcji często pojawiała się w moich rozmowach na temat dostępności kin i teatrów:

„W zasadzie, nie jestem może wielką fanką kina, bo na ogół nie ma audiodeskrypcji. To mi się przypomina taka kuriozalna sytuacja, że na festiwalu filmowym był pokaz, [...] z reżyserem, z aktorami. Taki film powstał parę lat temu, „Ikar” – historia Mietka Kosza. [...] Ja też nie jestem fanką, że jak jest film z osobą niewidomą w roli głównej, to on musi być koniecznie z audiodeskrypcją. Ale wiadomo, że wtedy może więcej osób przyjdzie na ten film. I akurat na ten pokaz w ogóle nie było przewidzianej audiodeskrypcji. W ogóle do tego filmu nie było przewidzianej audiodeskrypcji. I to było takie, no, mega, mega słabe”. [W3KN1]

„Ale **w teatrach masz w ogóle przystosowanie super**, nie wiem jeszcze jak w Szekspirowskim, ale w **Wybrzeżu** masz fajne, bo nie dość, że masz **audiodeskrypcję czytaną na żywo**, to masz **obsługę tak generalnie czujną**. Czyli jeżeli na przykład rozładuje ci się odbiornik do audiodeskrypcji, wystarczy, że podniesiesz w trakcie spektaklu rękę i ktoś do ciebie podejdzie z nowym. Albo ja kiedyś miałam taką sytuację, że nie wyszłam na przerwę, a byłam sama, a trzeba było wyjść, bo oni coś tam sobie zmieniali w scenografii, to podeszła pani z obsługi i mi pomogła wyjść na przerwę”. [W2KN2]

Pojawiły się też przykłady dobrze wykonanej audiodeskrypcji – dwie z moich rozmówczyń chwaliły **przedstawienia baletowe w Operze Bałtyckiej** – jedna mówiła o „Don Kichote”, druga o „Śnie nocy letniej”:

„[...] Ale byliśmy, bo ja byłam z koleżanką, uczestniczkami w Operze Bałtyckiej, właśnie tego De Facto, **audiodeskrypcji, która powala na nogi**. Myśmy były na balecie, proszę pani, "Sen nocy letniej". Balet. [...] Ona [audiodeskrypcja] **była sama w sobie odrębnym spektaklem**. Sama w sobie. **To jest sztuka**".  
[W6KN1]

Audiodeskrypcja jest dla wielu tak ważna ze względu na to, że kluczowe momenty sztuk audiowizualnych często nie zawierają dialogów, więc jej brak znacząco utrudnia odbiór:

„[...] jeżeli czegoś tam nie zrozumiałem, to dopiero po wyjściu z kina poproszę o dopowiedzenie. Bo często jest tak, że jest muzyka i jest sam obraz. Nic w ogóle aktorzy nie mówią. Jest dużo takich momentów. I często tak się filmy kończą. Że zaczyna się muzyka, nie wiadomo co, ponieważ nie ma żadnych dialogów, i napisy końcowe. **I wychodzę z kina i mówię, dobra, to teraz mi opowiedz, jak to się skończyło**". [W5MN1]

Jedna z rozmówczyń poruszyła też ciekawy wątek **dostępności do informacji**, która może być ograniczona ze względu na brak audiodeskrypcji w programach informacyjnych, publicystycznych i reportażach telewizyjnych:

„[...] mi zawsze przeszkadza brak audiodeskrypcji. **Na szczęście, tu mam o tyle dobrze**, myślę, że nie wszyscy, **że moja rodzinka ma podobne**

**poglądy, jakieś takie światopoglądowo-polityczne.** Chodzi o to, że w razie czego im się chce to opisać. Ale wiem, że nie wszyscy. Tu jest ok pod tym kątem.

[...] Powiedzmy jeszcze, w tych rzeczach reportażowych czasami brak tej audiodeskrpcji jest bardziej odczuwalny, czasami mniej, prawda? Zależy, **czasami jeżeli jest niewyraźna mowa i lecą napisy, no to bez audio... No ciężko, nie?** Chociaż reportaże i tak są całkiem niezłe do ogarnięcia, bo no, jednak tam, to co mówią jest, powiedzmy kluczowe". [W2KN2]

Podobny problem z dostępem do informacji mogą mieć osoby g/Głuche – jest bardzo mało programów informacyjnych i publicystycznych tłumaczonych na polski język migowy.

Większość z nich dostępna była dotychczas na kanałach Telewizji Polskiej – w telewizjach regionalnych i TVP Info. Lista takich programów jest dostępna na przykład na stronie internetowej [Świat Głuchych](#).

W przypadku filmów istotnym problemem dla osób z niepełnosprawnością wzroku jest **brak seansów z lektorem:**

„[...] też z filmami jest problem zagranicznymi, no bo one są z napisami. Więc jeżeli nie znasz świetnie języka, na tyle, żeby po prostu mieć przyjemność, że sobie siedzisz i słuchasz po angielsku, no to też nie pójdziesz do kina, bo są napisy. [...] **Każdy wolny człowiek w naszym kraju idzie na filmy z napisami, nieważne jak dobrze zna angielski,** pewnie i tak patrzy na te napisy. **Ale jak nie widzisz albo słabo widzisz, to już nie masz takiego wyboru.** Albo znasz perfektnie angielski i będziesz po prostu słuchać tego angielskiego, albo nie znasz i trudno [...]. Najgorszym w ogóle takim przykładem moim zdaniem jest "Pianista", na którym byłam w liceum

i wszystko fajnie, pięknie. Tylko, że "Pianista" jest jeszcze po niemiecku i po rosyjsku, w większości. I jeszcze w Jidysz, tak? [...] Więc trzy godziny siedzenia, po prostu. [...] **Najgorszy, jeden z takich najgorszych seansów w ogóle w życiu**, że no, siedzisz sobie, super. Możesz pospać, nie wiem, buty pooglądać, pomyśleć, o życiu, o śmierci". [W3KN1]

Potrzebę wprowadzenia seansów z lektorem sygnalizowały w trakcie rozmów także osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Dla części z nich trudnością jest tempo napisów, dla innych w ogóle konieczność czytania (bo nie wszystkie osoby z niepełnosprawnością intelektualną to robią).

### Wykres 25. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób z niepełnosprawnością wzroku



## Potrzeby osób g/Głuchych lub słabosłyszących

Dla osób g/Głuchych lub słabosłyszących najważniejsze są dostęp do **napisów** i **tłumaczenia na polski język migowy**, co pojawiało się również w wywiadach:

„Zazwyczaj [...] chodzę w takich miejscach gdzie jest rzeczywiście ta dostępność. Czyli po prostu patrzę, czy są napisy, albo jest tłumacz, albo tłumaczka, wtedy na to idę. Bez tych dwóch, no to bardzo rzadko, w ogóle, nawet chyba **raczej bym nie śmiał wychodzić domu, jeśli rzeczywiście nie ma tych dwóch, [...] dostępności**, które są dla mnie jakby wygodą i niezbędne też, także... Zazwyczaj bardzo dużo chodzę na takie wydarzenia, ale pod warunkiem, że [...] one są dostępne”. [W7MG2]

„Na pewno jak kino, to zawsze muszą być napisy. No niestety to są zawsze zagraniczne filmy. Polskie filmy wtedy, kiedy, wtedy i tylko wtedy chyba, jak organizuje to wydarzenie Fundacja Kultury Bez Barrier, bo oni zazwyczaj [...] starają się polskie filmy zrobić napisami, wtedy wybieram się na to”. [W7MG2]

Jedna z rozmówczyń, pracująca z osobami Głuchymi, zwróciła uwagę, że można zgłosić w kinie chęć zapewnienia napisów:

„Wszędzie teraz prawie można, [...] jeżeli chcesz iść na [...] film, wcześniej napisać, jakiś tam okres czasu, i nawet jeżeli to jest polski film, to też zagwarantują do niego napisy”. [W12KE2]

Jednocześnie zdarza się, że takie maile pozostają bez odpowiedzi:

„To jest rzadkie, żeby pójść na polski film, zazwyczaj czekamy, aż ktoś się łaskawie [...] raczy się pomyśleć i zrobi te napisy, wtedy jeśli już. Bo **pisanie maili to też jest jakby całowanie się w kłamekę**, dlatego że nie ma takiej odpowiedzi, zazwyczaj od drugiej osoby czy zrobią napisy, zazwyczaj te maile są pomijane”. [W7MG2]

Potrzeba napisów odnosi się też do telewizji:

„Znaczy... W telewizji to rzadko. W większości filmów nie ma napisów. Jeżeli są, no to już obejrzę, ale jak są te reklamy, to już się odechciewa oglądać [...]”. [W8KG2]

W kontekście tłumaczeń na polski język migowy obok potrzeby zapewniania takich tłumaczeń, ważna jest też kwestia ich **jakości** oraz **zaufania** publiczności do osób tłumaczących:

„Nie, no ja wolę napisy. Tłumacz też w ogóle zależy na jakim poziomie jest ten języka migowego, bo czasami jak tłumacz tak miga, miga, ja mówię: **matko Boże, nie wiem, co on zamigał czasami**”. [W8KG2]

„To też jest ważne, kto tłumaczy. Bo **jeśli tłumaczą nieprofesjonalne i nieetyczne tłumaczki, no to nie zamierzam iść**. [...] środowisko osób Głuchych jest małe, więc jakby znamy się i wiem, kto jest tłumaczem albo tłumaczką. [...] No, nie chcemy po prostu skreślać, ale wiemy, jak to się skończy, jeśli rzeczywiście pójdziemy i kto będzie tłumaczył, to już wiemy, jak się ten spektakl skończy. Dlatego mamy już taką wybiórczą listę tłumaczy,

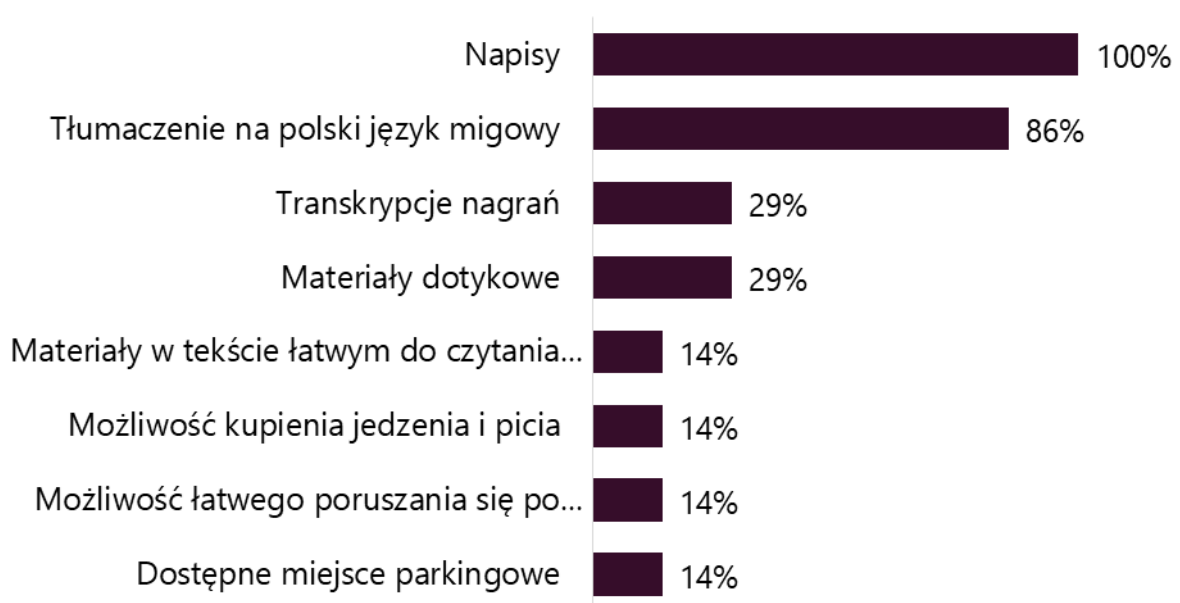
tłumaczek, kto będzie tłumaczył i na kogo chętnie pójdziemy, żeby zobaczyć.  
[...] To też jest ważne, żeby ta informacja [imię i nazwisko tłumacza] była [w informacji o wydarzeniu]. [...] Jest coś takiego, że niedobrze się... albo się nie rozumie pewnych tłumaczy. Na przykład jak ktoś mówi, bo też **nie wszystkich rozumiemy albo nie lubimy ton mówienia albo sposób, jak ktoś mówi**. To tak samo jest w migowym, [...] ja [...] mam taką listę tłumaczy, których ja po prostu nie rozumiem, jak oni migają albo co oni migają, w jaki sposób migają, i te znaki, i też etyka, dlatego też gdzieś tam w ten sposób mam już wyrobioną listę. I też jakby... **nie po to chodzę do teatru, żeby się męczyć, żeby zrozumieć tą drugą osobę**. Chcę iść do teatru, żeby płynnie, komfortowo odbierać te informacje, które przekazywane są przez tłumacza albo tłumaczki". [W7MG2]

Jeżeli chodzi o etykę tłumaczy, w rozmowie padły następujące zasady:

1. **Dbłość o zachowanie odpowiedniego czasu pracy** – osoba tłumacząca nie powinna tłumaczyć dłużej niż 1 godzinę, ponieważ przy dłuższych wypowiedziach znacząco spada jakość tłumaczenia: „na przykład ja byłem świadkiem, kiedy po prostu z koleżanką prosiliśmy o zapewnieniu tłumacza i przyszła jedna osoba i ta osoba tłumaczyła 7 godzin. [...] po pierwszej godzinie już jakość tłumaczenia, po 20 przepraszam, po 20 pierwszych minutach jakość tłumaczenia już spada. W związku z tym można sobie wyobrazić, jak wygląda tłumaczenie po 6 godzinach przez jedną osobę”,
2. **Bezstronność** – tłumacz nie powinien komentować wypowiedzi i wyrażać swoich własnych opinii: „tłumacz nie może się wypowiadać podczas tłumaczeń, jest po prostu tak zwanym cieniem. On tylko przekazuje informacje z jednego kodu do drugiego kodu, z migowego na foniczny, z fonicznego na migowy”,

3. **Pozostawanie w roli tłumacza** przez cały czas tłumaczenia – tłumacz nie powinien w trakcie tłumaczenia odpowiadać na prywatne pytania skierowane do siebie albo odpowiadać za osobę g/Głuchą,
4. **Dbłość o klarowność odbioru**, na przykład o to, aby wygląd tłumacza (ubiór, makijaż, biżuteria) nie odwracał uwagi od jego dłoni, nie rzucał się w oczy,
5. **Dbłość o jakość tłumaczenia** – podejmowanie się tylko tych zleceń, które leżą w kompetencjach danego tłumacza: „Na przykład, że ktoś tam nie zna znaków prawniczych, a idzie tłumaczyć do sądu. No to przepraszam bardzo. No to jak człowiek ten chce przetłumaczyć, skoro nie zna znaków prawniczych? Albo ktoś się pcha do teatru, nie mając mimiki twarzy. To jest po prostu ich pierwsza rzecz, którą musi tłumacz albo tłumaczka znać, opanować, to jest mimika, język ciała. Musi też, [...] wiedzieć, jakich ma się odbiorców. Czy są dorośli ludzie, czy są dzieci. Bo jak dzieci, to nie można użyć wszystkich znaków, bo dzieci dopiero nabywają ten język. Więc tutaj trzeba ograniczyć znajomość języków migowych”.

**Wykres 26. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób g/Głuchych i słabosłyszących**



## Potrzeby osób z niepełnosprawnością ruchu

Osoby z niepełnosprawnością ruchu najczęściej wskazywały na potrzeby związane z **zapewnieniem dostępności architektonicznej** – możliwość łatwego poruszania się po budynku, obecność poręczy, podjazdu i miejsc parkingowych.

### Wykres 27. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób z niepełnosprawnością ruchu



Ponieważ nie prowadziłam wywiadów z osobami z niepełnosprawnością ruchu, temat parkingu pojawił się raz, w kontekście braku miejsc przy **Konsulacie Kultury w Gdyni**:

„[...] bo na przykład Konsulat w ogóle nie ma, nie? Pod Konsulatem w tej chwili w ogóle nie ma miejsca dla osób z niepełnosprawnością, jest chyba na Władysława, tam vis a vis Urzędu Skarbowego jest jedno miejsce, no, także tam jest lipa”. [W4KR1]

Ponieważ obecnie w Konsulacie Kultury odbywa się wiele wydarzeń skierowanych do osób z niepełnosprawnościami (na przykład wspomniane w wywiadach **Muzyczne Śniadania**), warto byłoby się zastanowić nad wprowadzeniem w okolicy większej liczby dostosowanych miejsc parkingowych.

### **Potrzeby osób z niepełnosprawnością intelektualną**

Wśród głównych potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną pojawiły się materiały w tekście łatwym do czytania i rozumienia oraz wsparcie asystenta i dostępność miejsc do odpoczynku.

#### **Wykres 28. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób z niepełnosprawnością intelektualną**



**Materiały w tekście łatwym do czytania i rozumienia** umożliwiają osobom z niepełnosprawnością intelektualną pełniejsze uczestnictwo w kulturze. Jednocześnie ta potrzeba pojawiła się też **we wszystkich pozostałych grupach**, co pokazuje, że odbiorców takich tekstów jest znacznie więcej.

Świadczy o tym również popularność ankiety w wersji z piktogramami. Takie dokumenty są przejrzyste sformatowane, napisane prostszym językiem i zawierają grafiki, co ułatwia ich rozumienie. Jedna z osób, które wypełniły tę wersję ankiety, napisała na Facebooku: „Chciałabym zobaczyć pisma urzędowe w takiej formie. Dla mnie załatwianie spraw to utrapienie, udręka. Nie wiem w sumie, jak można by

uprościć niektóre teksty, taki to jest poziom abstrakcji”. W Polsce upraszczaniem tekstów urzędowych zajmuje się [Pracownia Prostej Polszczyzny Uniwersytetu Wrocławskiego](#) – są one pisane językiem prostym, jednak nie zawierają piktogramów. Być może w przyszłości jest to dobry kierunek do rozwoju tej koncepcji.

Jeśli chodzi o **asystenturę**, dla niektórych jest to jedyna możliwość do wyjścia z domu bez swojej rodziny. Dla osób z niepełnosprawnością intelektualną może to być **krok do niezależności** i udziału w wydarzeniach, które nie interesują ich bliskich. Daje to też możliwość kontaktu z innymi ludźmi i wzajemnego oddechu:

„Ja staram się, żeby na takich zajęciach była nie ze mną, tylko była z asystentem. Bo to też jest dla higieny nas obu lepiej. [...] rzadkie są to chwile, na palcach jednej ręki można policzyć, ale bywało tak, że my z mężem gdzieś tam wyszliśmy do kina czy do teatru, a ona zostaje z asystentką sama i ona wtedy jest najszczęśliwsza. Robi nam baj baj, w ogóle, żyje tym cały tydzień, że my idziemy, a ona zostanie”. [W4KR1]

## Potrzeby osób w spektrum autyzmu lub z zespołem Aspergera

Osoby w tej grupie, również w trakcie wywiadów, zwracały przede wszystkim uwagę na potrzebę wprowadzenia cichych godzin.

**Ciche godziny** to czas, kiedy w danym miejscu jest mniej osób, ograniczone są hałasy (na przykład muzyka lub inne dźwięki), a światło ma mniejsze natężenie.

Takie rozwiązania są obecnie popularne w sklepach i centrach handlowych, gdzie poziom hałasu i tłok mogą być szczególnie uciążliwe.

## Wykres 29. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób w spektrum autyzmu i z zespołem Aspergera



Na problem nadmiernego hałasu zwracały również uwagę osoby z niepełnosprawnością wzroku i Głuche:

„Poza tym mnie też często w takich wydarzeniach, tak jak jest przecież ten festiwal, [...] w Gdyni z książkami, na bulwarze się rozstawiają wtedy i to, mnie przeraża też tłok. Jakby to, że **jest dużo ludzi, jest hałas, to też bardzo męczy jak się nie widzi**”. [W3KN1]

„Nie lubi [córka], gdzie jest głośno. No, na pewno nie lubi galerii handlowych, w ogóle już jej nie zabieramy na żadne galerie, zakupy, po prostu... może to, też sami nie lubimy, ale jak już musimy, to... [córka] nie lubi takich miejsc. Ale koncert, gdzie jest głośno, toleruje. Natomiast takiego gwaru... Myślę, że to się bierze stąd, że ona **nie jest w stanie też przyswoić tego, co się tam dzieje. Hałas jest taki nieokreślony, no nie**”. [W4KR1]

„W większości miejscach publicznych jest hałas albo ktoś gdzieś tam śpiewa, klaszcze, gada i **przez to też nasze aparaty, urządzenia wspomagające słyszenie, łapią to wszystko i przez to musimy się bardziej wysilać, żeby zrozumieć drugą osobę.** [...] Także staramy się szukać takich, mamy takie wybiórcze miejsca, w których rzeczywiście jest cicho i możemy wyjść i swobodnie siebie nawzajem słuchać, bez żadnych wysileń, żeby zrozumieć, o co chodzi. Rzeczywiście to w jakiś sposób odbija się na to, że zawsze musimy gdzieś tam siedzieć w domu, bo wtedy w domu jest cicho i nikt nam nie przeszkadza”. [W7MG2]

### **Potrzeby osób z afazją**

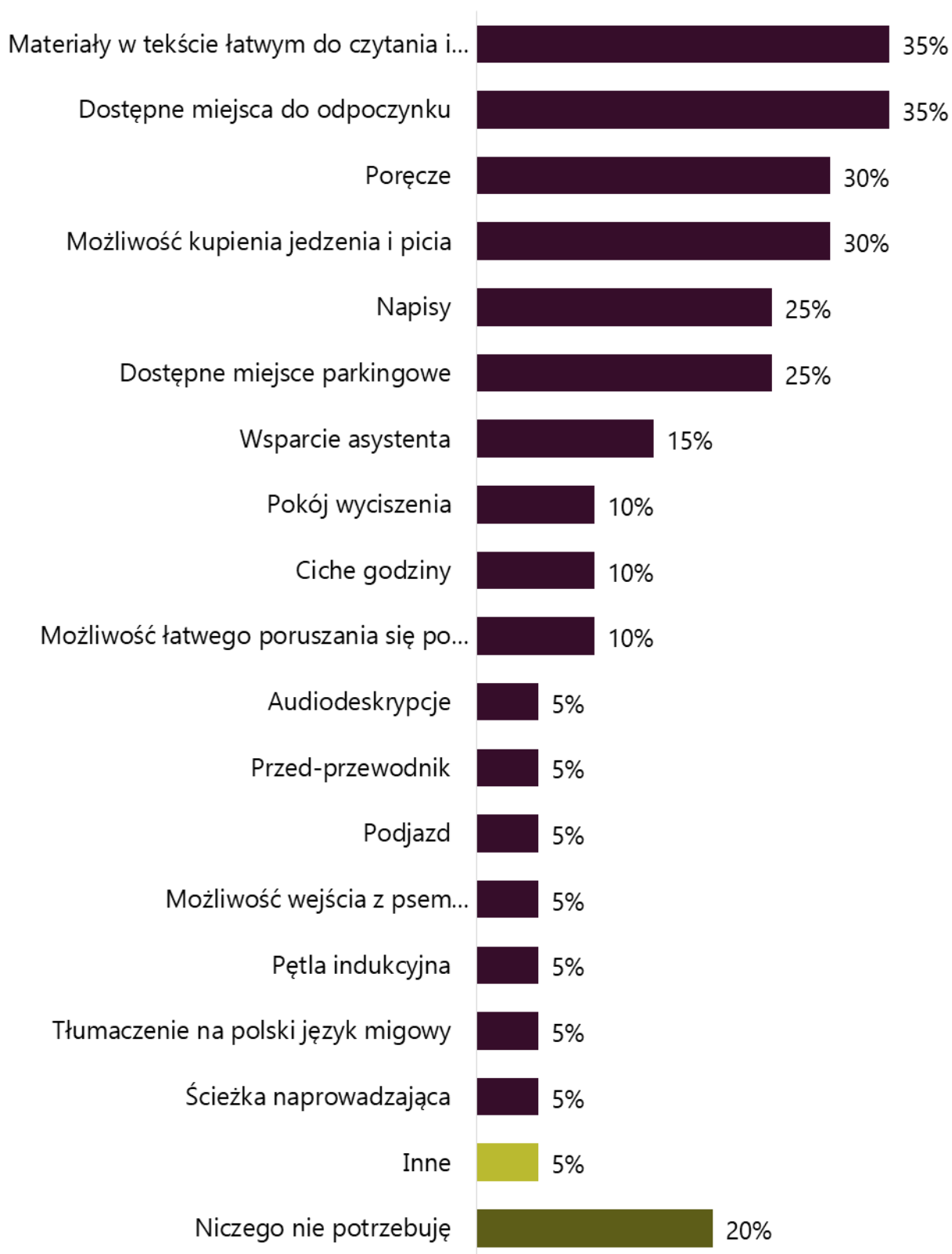
20% osób z afazją nie odczuwa żadnych potrzeb związanych z dostępnością.

35% wskazało na potrzebę zapewnienia **materiałów w tekście łatwym do czytania i rozumienia.** Afazja wiąże się z trudnościami w komunikacji, więc ten sposób zapewniania dostępności może zdecydowanie podnieść komfort odbiorców.

Ponadto osoby z afazją zwracały uwagę na zapewnienie **dostępnych miejsc do odpoczynku i poręczy,** a także **możliwość kupienia czegoś do jedzenia i picia.**

Podobnie jak w przypadku osób z niepełnosprawnością wzroku i intelektualną, również w tej grupie pojawiła się potrzeba udostępnienia filmów z **polskimi dialogami.**

**Wykres 30. Najważniejsze potrzeby według osób z afazją**



## Potrzeby osób w kryzysie zdrowia psychicznego

W tej grupie był największy odsetek osób, które nie potrzebują żadnych narzędzi zwiększających dostępność.

Pozostałe osoby wskazywały głównie na **możliwość kupienia czegoś do jedzenia i picia**. Wśród bardziej popularnych potrzeb był też **dostęp do pokoju wyciszenia** oraz **wprowadzenie cichych godzin**.

### Wykres 31. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób w kryzysie zdrowia psychicznego

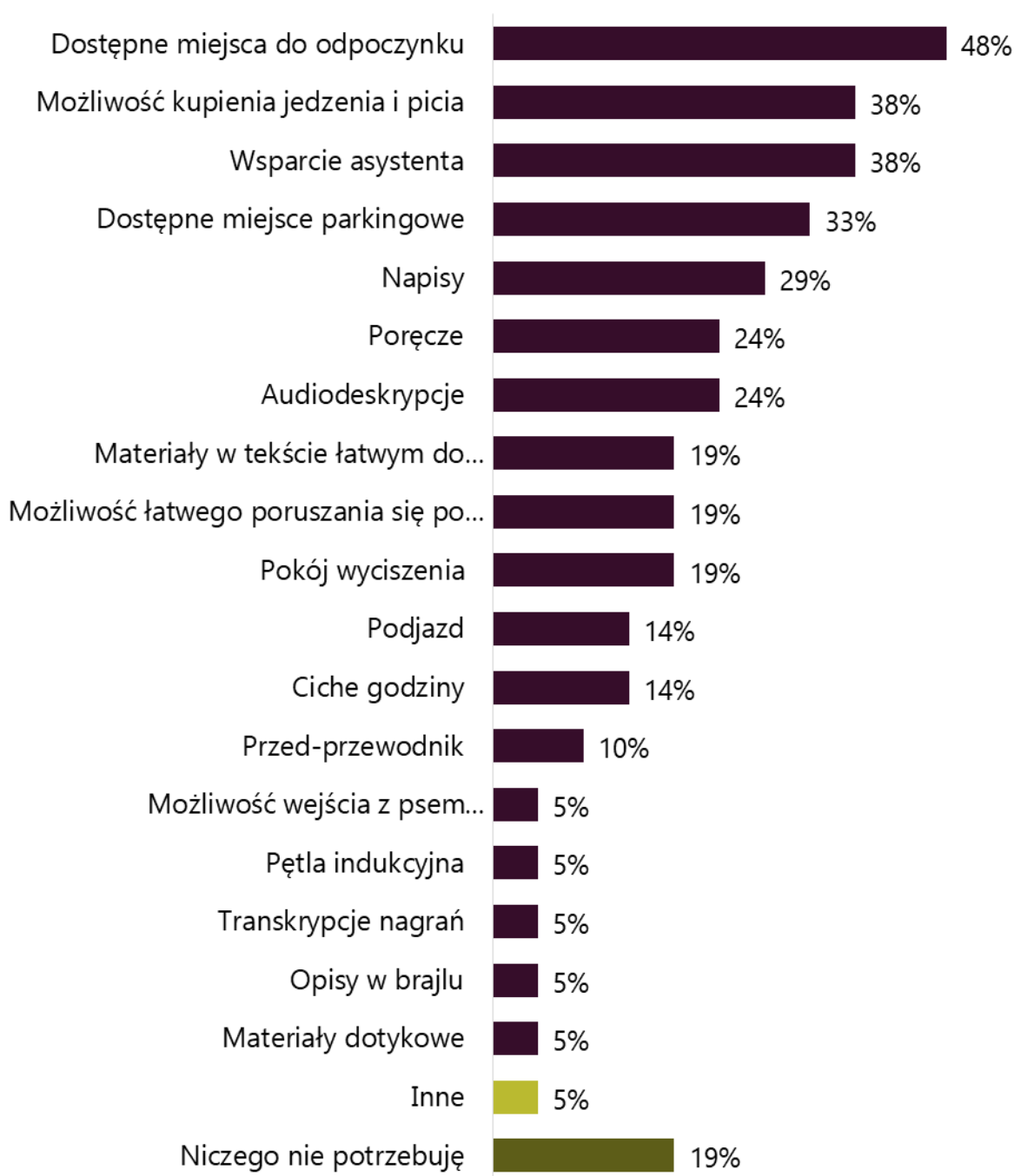


## Potrzeby osób z więcej niż jedną niepełnosprawnością

19% osób z więcej niż jedną niepełnosprawnością nie ma potrzeb związanych z dostępnością.

Wśród najczęstszych wymienianych potrzeb znajdują się **dostępne miejsca do odpoczynku**, **możliwość kupienia jedzenia i picia** oraz **wsparcie asystenta**.

### Wykres 32. Najważniejsze potrzeby dostępności według osób z więcej niż jedną niepełnosprawnością



Projektując rozwiązania dla jednej grupy osób warto pamiętać, że w wielu przypadkach niepełnosprawności są sprzężone, i z tych samych narzędzi będą korzystać różni odbiorcy. Zwróciła na to uwagę na przykład mama osoby niewidomej, jeżdżącej jednocześnie na wózku:

„[...] na przykład nawet jak są makiety, [...] czy jest przy Błyskawicy, Dar Pomorza, czy cokolwiek, to dla osoby na wózku jest ciężko to wszystko zobaczyć. To jest dla osoby, która stoi, niewidomej, fajnie dostępne, ale dla osoby na wózku często jest tak, że wózkiem nie można nawet podjechać w sposób taki, który pomoże rękoma ogarnąć”. [W4KR1]

Jeżeli postumenty z makietami byłyby nieco niższe (ale wciąż komfortowe dla osób stojących) i umożliwiałyby dojazd do nich osobom na wózku, ten problem zostałby łatwo rozwiązany.

W niektórych sytuacjach zapewnienie tej samej dostępności dla różnych grup może być trudne, jak na przykład w dostosowaniu audiodeskrypcji do potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale nie jest to niemożliwe:

„Z audiodeskrypcją jest trochę tak, że ona... no, ciężko też dostosować... Może dlatego podobało mi się to, co było w GCF-ie, bo to było w czasie festiwalu. To były filmy dla dzieci i młodzieży, więc troszkę ta audiodeskrypcja też była pod kątem filmów. Z reguły tworzą to dorośli i bez... jak gdyby stricte dla osób niesłyszących. [...] Jeżeli dochodzi dodatkowa niepełnosprawność, na przykład w przypadku [córkę] jednak też jest intelektualna niepełnosprawność, [...] to ciężko u niej... ale jest. Więc tutaj, [...] trzeba w sposób bardziej prosty tą audiodeskrypcję. No i też używać języka prostego, tak? Bo... No ale mówię, to też ciężko przygotować audiodeskrypcję dla osób dorosłych i dla osób młodszych”. [W4KR1]

## **Skąd osoby badane czerpią wiedzę o wydarzeniach?**

W wywiadach pytałam osoby badane skąd zazwyczaj dowiadują się o ofercie kulturalnej.

Zdecydowanie najczęstszą odpowiedzią był Facebook – obserwowane przez badanych strony instytucji, artystów i grup oraz reklamy na Facebooku. Część osób dowiaduje się o wydarzeniach od znajomych lub rodziny.

Innym źródłem informacji są:

- ogłoszenia na tablicy w kościele
- ogłoszenia na przystankach,
- newslettery instytucji,
- portale informacyjne, takie jak gdynia.pl, trójmiasto.pl, Wirtualna Polska, Interia i Onet,
- stacje radiowe – Radio Kaszebe, Radio Złote Przeboje, TOK FM.

Niektóre osoby same szukają informacji o wydarzeniach w wyszukiwarkach, na stronach instytucji, stronie Fundacji Kultury Bez Barrier i platformach do sprzedaży biletów.

# Podsumowanie

Choć moim głównym celem nie było pokazanie barier i potrzeb dotyczących dostępności (bo wydawało mi się, że o tym mówi się już jednak dość często), wypowiedzi osób, z którymi rozmawiałam pokazały, że **jest przed nami jeszcze bardzo dużo pracy w tym zakresie.**

Osoby badane biorą udział w różnych formach aktywności kulturalnej i rzeczywiście w dużym stopniu są tym zainteresowani. Jednocześnie w wielu wypowiedziach widać, że jest to **okupione dużym wysiłkiem.**

Szukanie informacji o dostępnych wydarzeniach i odławianie ich z dziesiątek niedostępnych, samodzielne skanowanie książek do formy dostępnej dla osób niewidomych czy przeszukiwanie różnych bibliotek w celu znalezienia jednego dostosowanego egzemplarza, to tylko kilka przykładów z życia osób o różnej sprawności. Czasem dostęp zapewniają im też bliscy – dla jednych jest to koleżanka, która audiodeskrybuje filmy, dla innych znajomi, którzy pomagają w tłumaczeniach.

Jeśli ktoś nie ma dużego samozaparcia albo osób, które wesprą go w uczestnictwie, szansa, że zainteresuje się kulturą, znacząco spada. Dążenie do **powszechnego** zwiększenia dostępności kultury jest dla takich osób niezbędnym warunkiem udziału.

Sądząc po zainteresowaniach osób badanych, obszarem najbardziej potrzebującym działań zwiększających dostępność są **sztuki audiowizualne** – film i teatr. Mam tu na myśli zarówno filmy pokazywane w kinie, jak i telewizji oraz serwisach streamingowych. W przypadku teatrów – również przedstawienia muzyczne i taneczne.

Jeśli chodzi o telewizję, istotnym wyzwaniem jest również **zapewnienie równego dostępu do informacji** – tak, aby wszyscy obywatele i obywatelki mieli do niej dostęp i mogli świadomie wybrać, skąd chcą czerpać informacje.

Ten temat wiąże się też z **dostosowywaniem treści do odbiorców**. Kolejne instytucje wprowadzają do swoich tekstów i dokumentów zasady języka prostego – warto, aby więcej miejsc podjęło tego typu działania. Być może warto takie materiały uzupełnić o elementy wizualne. Tam gdzie to możliwe powinniśmy zapewnić też teksty łatwe do czytania i rozumienia.

Ważnym aspektem jest wciąż **uwrażliwianie na potrzeby** osób o różnej sprawności, a także mówienie o **niewidocznych niepełnosprawnościach**. Ten wątek nagłaśniała ogólnopolska kampania społeczna w ramach [projektu \(Nie\)widzialni](#), ale warto go poruszać jak najczęściej.

Czy zadbanie o dostępność kultury jest łatwe? Z pewnością w wielu przypadkach nie. Moje badania pokazują jednak, że mamy dla kogo to robić. Jest wiele osób o różnej sprawności, które chcą brać udział w wydarzeniach, odwiedzać instytucje oraz korzystać z kultury pozainstytucjonalnej. Jako osoby pracujące w kulturze możemy **wspólnie sprawdzić, aby było to możliwe**.